

UGASILI płonące Audi TT

- STR. 3

Nagi i zakrwawiony 18-latek

- STR. 3

TYGODNIK LOKALNY



4,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 43 (1898) INDEKS 378461 ISSN 1426-6504

20 - 26 PAŹDZIERNIKA 2026

36 lat tołowo

M A Z O W I E C K I E

C O T Y D Z I E Ń O D 5 M A J A 1 9 9 0 R O K U

BIURO PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
(biuro poselskie posła MARIUSZA BŁASZCZAKA)

CZYNNE WE WTORKI
OD 18.00 DO 20.00

LEGIONOWO, UL. JAGIELLOŃSKA 8

INFORMACJE I REZERWACJE NA STRONIE FB PIS LEGIONOWO

POWIAT
Z Zegrza kolejną do Mławy

STR. - 2

KOMENTARZ
DO CODZIENNOŚCI
Najgorsze DZIURY załatane

STR. - 2

POWIAT
Zaplanowali pięć polowań zbiorowych

STR. - 2

POWIAT
Grunt Skarbu Państwa do wydzierżawienia

STR. - 5

WODOCIĄGI I KANALIZACJA
Pokonali przeszkody na ul. Kochanowskiego

STR. - 5

DOBRA STRONA WIELISZEWA - 12

LEGIONOWO
Złote i diamentowe gody

STR. - 16

W Jabłonninie nie będzie REWOLUCJI

Plany opozycji w Radzie Gminy, mające doprowadzić do odwołania przewodniczącego Nowosińskiego i wiceprzewodniczącej Doktor, spełzły na niczym.

CZYTAJ NA STRONIE 3

REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Legionowie

Marża tylko 1,30%

Kredyt "Mój Dom - Moje mieszkanie"
Bez prowizji, atrakcyjne oprocentowanie

Chcesz kupić mieszkanie, dom lub działkę budowlaną, przeprowadzić remont, modernizację, zamienić dom jednorodzinny lub lokal mieszkalny. Zapraszamy do Banku Spółdzielczego w Legionowie Legionowo ul. Rynek 4 oraz Nieporęt ul. Plac Wolności 2A

Rzeczywiste Roczne Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 5,46%. całkowita kwota kredytu dla mieszkających w Legionowie: kwota kredytu: 600 000,00 zł, okres kredytowania: 250 miesięcy, wkład własny 20% wartości kredytowanego przedsięwzięcia, roczne zmienne oprocentowanie niekwalifikujące: 5,32% - wyliczone jako suma efektywnej stopy bazowej kredytu (stopa zmienne - WIBOR 3M: 3,82%) i marży Banku w wysokości 1,50%, całkowity koszt kredytu: 453 453,77 zł, w tym: koszt kredytu: 453 453,77 zł, koszt ubezpieczenia kredytu: 219,00 zł (ustanowienie hipoteki), podatek od czynności cywilnoprawnych (PCC), całkowita kwota do zapłaty (stanowiącej sumę całkowitego kosztu kredytu i całkowitego kosztu kredytu) wynosi: 1 143 453,77 zł. Kalkulacja została sporządzona na dzień 08.05.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Jabłonna
ul. Szarych Szeregów 4/6

MK DETAILING 780 083 957
A SPA DAY FOR YOUR CAR

e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93

Skosztuj historii naszego miasta...

RESTAURACJA
LEGIONOWSKA

www.legionowska.pl
505-360-809

WARSZTAT
SAMOCZODOWY

RUTO SZPERCZ

- Serwis olejowy
- Wulkanizacja
- Diagnostyka komputerowa
- Naprawy mechaniczne

ul. Szarych Szeregów 4/6
05-110 Jabłonna
TEL: 734 355 136

OSIEDLE Młodzieżowa **ISBUD DEVELOPMENT** **ISBUD ŁATYFOWICZ**

Apartamenty nad wodą

TWOJA PRZESTRZEŃ W DOBRYM STYLU

665 330 930 ISBUD.PL PUŁTUSK



Ulica Złota na III Parceli po remoncie.

KOMENTARZ DO CODZIENNOŚCI**Najgorsze DZIURY załatane**

Ulica Henryka Sienkiewicza przed remontem.

Istniały w Legionowie ulice, które przez lata doprowadzały wszystkich do łez. Wydawało się, że z tajemniczych i bliżej nie określonych przyczyn, ich naprawa nigdy nie dojdzie do skutku. Na samym początku tej niechlubnej listy znajdowała się ulica Złota na III Parceli, łącząca Al. Legionów z ul. Kolejową i stacją PKP Legionowo Przystanek. Druga natomiast, to ul. Henryka Sienkiewicza w centrum miasta, biegnąca od ul. Juliusza Słowackiego do ul. Kazimierza Wielkiego.

Na jednej i drugiej dziury były takie, że jedni urywali tam zawieszania, a innym tylko zgrzytały zęby. Nic też nie pomagały okresowe naprawy i łatanie asfaltu. Po każdym deszczu czy mrozie powstawały jeszcze większe wyrwy, co podważało sens prowadzenia kolejnych prac i remontów. Najlepszym rozwiązaniem wydawało się zamknięcie tych ulic, albo przynajmniej omijanie ich szerokim łukiem. Jednak ze względu na ich położenie i duży ruch nie było to możliwe.

W ostatnim czasie zdarzył się jednak, jak twierdzą mieszkańcy i użytkownicy tych ulic, prawdziwy cud. Nawierzchnia ulicy Sienkiewicza została zmodernizowana do stanu jakiego już nikt chyba nie pamięta. Podobnie stało się z ulicą Złotą, która trzeba było zbudować od nowa. I można by się cieszyć, gdyby nie to, że lista tak zdegradowanych ulic jest jeszcze całkiem długa.

Zbyszek Małecki**POWIAT.** Rozwój infrastruktury szynowej w regionie

Zegrze stacją początkową nowej linii do Mławy

Pociągi z Zegrza pojadą dalej na północ przez Pułtusk, Maków Mazowiecki i Przasnysz aż do Mławy. Dla mieszkańców powiatu legionowskiego oznacza to, że Zegrze Południowe przestanie być końcową stacją, a stanie się początkiem nowej trasy kolejowej. Planowana linia ma połączyć północne Mazowsze w ramach rządowego programu „Nasza Kolej”, który zakłada budowę około 147 km nowych linii kolejowych na Mazowszu i łącznie 4,7 tys. km w całym kraju



Pociąg SKM przy peronie stacji Zegrze Południowe.

Fot. Bonvol / Wikimedia Commons, CC BY 4.0

Doświadczenia z Zegrza, gdzie składy wróciły na trasę po niemal 30 latach, pokazały, że pasażerowie chętnie wybierają pociągi jako alternatywę dla stania w korkach. W nowej strategii Zegrze stanie się

początkiem linii likwidującej wieloletnie wykluczenie komunikacyjne kolejnych ośrodków. Podobne inwestycje zaplanowano w innych częściach województwa, gdzie pociągi dotrą m.in. do Grójca,

Konstancina-Jeziorny i Koźnienic, a pasażerowie zyskają bezpośredni dojazd szynowy do lotniska w Modlinie.

W skali kraju program „Nasza Kolej” do 2050 r. przewiduje budowę 4,7 tys. km nowych szlaków, w tym 2,7 tys. km tras Kolei Dużych Prędkości osiągających prędkość do 350 km/h, a także modernizację ponad 5,6 tys. km istniejących torów. W przypadającym na 2026 r. stulecie powołania PKP inwestycje te mają utworzyć fundament pod kolejne stulecie nowoczesnego i dostępnego transportu. Szczegółowe plany oraz mapy tras udostępniono na portalu naszakolej.gov.pl.

Paulina Nowicka**JABŁONNA.** Wały przeciwpowodziowe Jabłonna - Nowy Dwór Maz.

Sąd oddalił skargę na decyzję środowiskową

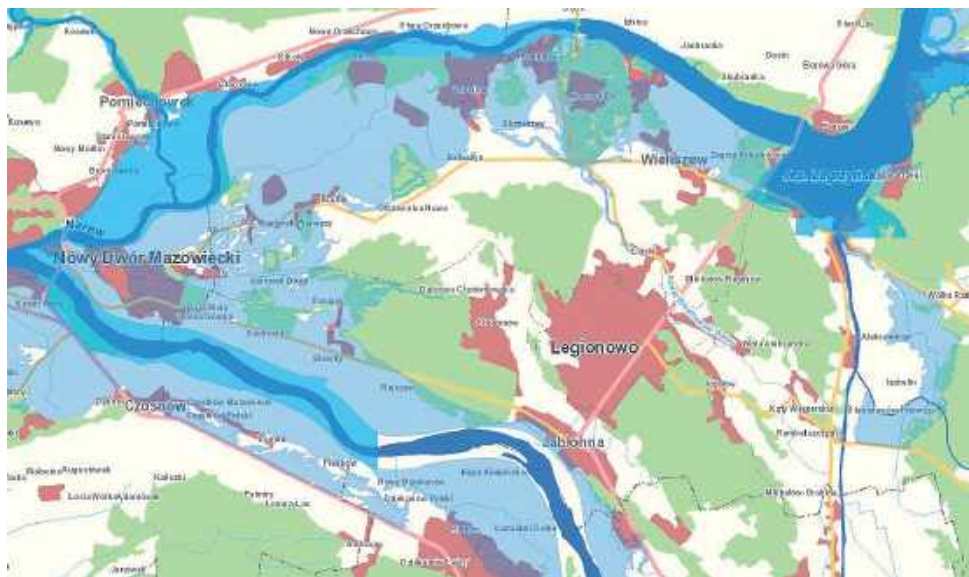
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę Towarzystwa Ochrony Przyrody dotyczącą decyzji środowiskowej dla rozbudowy prawego wału przeciwpowodziowego na odcinku Jabłonna - Nowy Dwór Mazowiecki, co stanowi ważny krok w wieloletnich przygotowaniach do inwestycji chroniącej ponad 100 tys. mieszkańców

O wyroku poinformował radny powiatu legionowskiego Karol Urbaniak. Rozstrzygnięcie zapadło 29 września 2026 r. Z informacji Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wynika, że instytucja nie planuje wnosić skargi kasacyjnej, jednak Towarzystwu Ochrony Przyrody nadal przysługuje prawo do

wniesienia skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Planowana inwestycja obejmuje modernizację blisko 19-kilometrowego odcinka

wału chroniącego teren o powierzchni ponad 68 km². Po dopełnieniu pozostałych formalności i zakończeniu procedury przetargowej sama

budowa potrwa około 4-5 lat, a zmodernizowany obiekt spełni najwyższe, pierwsze klasowe wymagania techniczne. **Karol Krawczyk**

**POWIAT.** Uwaga w lasach powiatu legionowskiego

Myśliwi z koła Sęp zaplanowali pięć polowań zbiorowych

W sezonie 2026/2027 na terenie obwodu łowieckiego nr 295 odbędzie się pięć polowań zbiorowych organizowanych przez Koło Łowieckie Sęp z Legionowa

Zaplanowane polowania odbędą się w soboty: 24 października 2026 r., 7 listopada 2026 r., 5 grudnia 2026 r., 9 stycznia 2027 r. oraz 20 lutego 2027 r. Zbiórki uczestników przewidziano

na godz. 8 przy leśniczówce Bagno w Jabłonce. Działania obejmą kompleksy leśne położone między Nowym Dworem Mazowieckim a Jabłonną, tereny na pograniczu Legionowa i gminy Wieliszew, okoliczne Lasy Chotomowskie oraz rejon Janówka Drugiego i Krubina za ul. Modlińską, czyli drogą wojewódzką nr 630.

W okresie od października do grudnia na liście zwierzyny przeznaczonej do ostrzału znajdują się dzi-

ki, lisy, kozy i kozłeta sarny, koguty bażanta oraz dzikie kaczki. W lutym myśliwi skupią się na dzikach i lisach, a także na usuwaniu nielegalnych wnyków. Szczegółowy limit ostrzału ustalany jest bezpośrednio przed każdym polowaniem podczas odprawy. Na trzy dni przed każdym terminem w wyznaczonych rewirach obowiązuje zakaz polowań indywidualnych.

Mimo że polowania zbiorowe nie oznaczają całkowi-

tego zamknięcia lasu, mieszkańcy spacerujący, biegający czy jeżdżący na rowerach w tych rejonach powinni zachować szczególną ostrożność. Informacje o wydarzeniach pojawiają się na tablicach przy głównych wejściach do lasu. W przypadku napotkania grupy myśliwych należy spokojnie oddalić się w bezpiecznym kierunku. Zarząd koła zaznacza, że harmonogram wydarzeń może ulec zmianom.

Paulina Nowicka

JABŁONNA. Nieudana próba odwołania prezydium w Jabłonce

Fiasko planów opozycji

Opozycyjni radni Gminy Jabłonna próbowali odwołać przewodniczącego Wojciecha Nowosińskiego i wiceprzewodniczącą Joannę Doktor. Zanim jednak doszło do głosowania podczas nadzwyczajnej sesji, wnioskodawcy stracili większość i bezskutecznie próbowali wycofać się z własnej inicjatywy. W efekcie oboje kierujący radą zachowali swoje stanowiska

8 października ośmioro radnych złożyło wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Jabłonna na 14 października, celem odwołania przewodniczącego Wojciecha Nowosińskiego oraz wiceprzewodniczącej Joanny Doktor. Przed planowanymi obradami układ sił uległ jednak zmianie. Podczas sesji 12 października radna Wioleta Mądrawska opuściła szeregi opozycji, przechodząc do obozu większościowego, po czym została wybrana na wiceprzewodniczącą w miejsce radnego Tomasza Rybalki.

Siedmioradnych próbowało następnie wycofać wniosek o zwołanie obrad na 14 października. Przewodniczący, opierając się na opinii prawnej, uznał jednak, że brak do tego podstaw. 14 października na XXXII nadzwyczajnej sesji



stawilo się 13 radnych. Próbe zamknięcia obrad podjął radny Marek Sarnowski, argumentując to wygaśnięciem przyczyn zwołania spotkania, lecz ze względów formalnych wniosek nie został poddany pod

głosowanie z powodu nieobecności dwójki wnioskodawców.

W tajnym głosowaniu nad odwołaniem Wojciecha Nowosińskiego wzięło udział 12 radnych. Za odwołaniem opowiedziały się 4 osoby, a 8 było

przeciw. Wniosek o odwołanie Joanny Doktor poparły 3 osoby, 8 było przeciw, a 1 wstrzymała się od głosu. Oboje radni pozostali na pełnionych funkcjach.

Paweł Szyling

SEROCK. Nietypowa interwencja służb w Jadwisinie

18 latek BIEGAŁ NAGI I ZAKRWAWIONY ulicami w Stasim Lesie i Jadwisinie

Zakrwawiony i nagi 18-letni mężczyzna biegał w poniedziałek (12 października) po godz. 15 w rejonie Stasiego Lasu i Jadwisina. Po kilkudziesięciu minutach poszukiwań został odnaleziony przez policję i przekazany ratownikom medycznym

W poniedziałek po godz. 15:40 służby ratownicze odebrały zgłoszenie od rodziny o zniknięciu z domu 18-letniego mieszkańca. W mediach społecznościowych pojawiały się liczne wpisy zaniepokojonych mieszkańców o zakrwawionym mężczyźnie biegającym po os.

i ul. w rejonie Stasiego Lasu i Jadwisina. Policjanci odnaleźli 18-latka na terenie jednej z posesji w Jadwisinie. Młody człowiek posiadał widoczne rany, jednak nie był agresywny i nie stwarzał zagrożenia dla innych. Funkcjonariusze okryli go kocami i przekazali zespołowi ratownictwa



medycznego, który po udzieleniu pomocy przetransportował go do szpitala. W zdarzeniu nikt postronny nie odniósł

obrażeń, a z nieoficjalnych ustaleń wynika, że mężczyzna prawdopodobnie sam zadawał sobie rany. **Paulina Nowicka**

LEGIONOWO. Akcja ratunkowa na drodze

Ruszyli na pomoc płonącemu Audi

W niedzielę, 18 października, na ulicy Zegrzyńskiej (DK 61), w pobliżu Centrum Szkolenia Policji (CSP) w Legionowie zapalił się podczas jazdy samochód Audi TT. Inni uczestnicy ruchu ruszyli na pomoc z gaśnicami i zniwelowali zagrożenie jeszcze przed przybyciem służb

Zgłoszenie o pożarze samochodu audi na drodze krajowej nr 61 w Legionowie wpłynęło do służb ratunkowych ok. godz. 18.50. Sytuacja wyglądała groźnie, jednak kluczowa dla losów pojazdu okazała się solidarność kierowców. Widząc wydobywający się spod maski dym i płomienie, natychmiast zatrzymali swoje samochody, chwycili za gaśnice i ruszyli z pomocą. Wśród niosących pomoc znalazł się starszy szeregowy Łukasz D., żołnierz batalionu dowodzenia Wojsk Lądowych w Białobrzegach. Wspólnymi siłami udało się stłumić ogień w zarodku. Kiedy na miejsce dotarli strażacy, ich działania polegały na dogaszeniu tłących się elementów i zabezpieczeniu miejsca zdarzenia.

Działania ratowników trwające do godz. 19.15 ograniczyły się głównie do



schłodzenia silnika oraz skontrolowania pojazdu przy użyciu kamery termowizyjnej w celu wykluczenia ukrytych zarzewi ognia. Podczas zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Samochodem audi TT podróżowała jedna osoba. Auto, choć uszkodzone, dzięki determinacji świadków zostało uratowane przed całkowitym spłonieniem.

Wieczorna akcja ratunkowa w rejonie skrzyżowania wymusiła chwilowe zwięźenie pasa ruchu na trasie krajowej, co wywołało utrudnienia i spowolnienia w ruchu drogowym. Przyczyna techniczna, która doprowadziła do samozapłonu w komorze silnika, jest obecnie ustalana.

Karol Krawczyk,
zdjęcie poglądowe

WIELISZEW. Problem nielegalnych odpadów w Wieliszewie

Gmina ustala odpowiedzialnego za składowisko przy ul. Gubały

Władze gminy Wieliszew prowadzą postępowanie w sprawie usunięcia odpadów z terenu dawnych szklarni przy ul. Gubały. Po uchyleniu wcześniejszej decyzji przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze urząd musi ponownie ustalić podmiot odpowiedzialny za ich uprzątnięcie. Choć wójt nie wyklucza wykonania zastępczego na koszt zobowiązanego, wskazuje na procedury prawne oraz ryzyko finansowe dla budżetu

Sprawa nielegalnego składowiska odpadów na prywatnej działce przy ul. Gubały w Wieliszewie ciągnie się od 2023 r. W 2024 r. wójt wydał decyzję nakazującą usunięcie śmieci, jednak po odwołaniu SKO w maju 2025 r. uchyliło ten nakaz i skierowało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Kolegium nakazało uzupełnienie dowodów i dokładne wskazanie podmiotu odpowiedzialnego, co skomplikowało dodatkowo zmiany właścicielskie nieruchomości. Urząd przesłuchuje obecnie świadków i analizuje dokumenty, a kolejne przesłuchanie zaplanowano na 27 października. Równolegle gmina podejmowała działania zabezpieczające – w kwietniu 2025 r. po zgłoszeniu mieszkańców os. Natura zabezpieczono niebezpieczny otwór na posesji, a w marcu 2026 r. przeprowadzono oględziny. 13 października gmina powiadomiła policję oraz straż pożarną o zagrożeniach. Na początku października pojawiła się deklaracja wznowienia prac porządkowych od 16 października, co urząd zamierza zweryfikować. Jeśli zobowiązany nie uprzątnie terenu, gmina rozważy wykonanie zastępcze, choć wiąże się to z ryzykiem trudnego odzyskania środków publicznych.

Paulina Nowicka

SEROCK. Bezpieczeństwo mieszkańców

Nowy sprzęt prądotwórczy trafi do gminy

Urząd miasta i gminy Serock rozstrzygnął przetarg na dostawę trzech fabrycznie nowych agregatów prądotwórczych – jednego stacjonarnego oraz dwóch mobilnych na przyczepach. Sprzęt zostanie kupiony w ramach programu ochrony ludności i obrony cywilnej, a dostawa ma nastąpić w drugiej połowie października br., w ciągu 21 dni od podpisania umowy

W postępowaniu przetargowym wpłynęły cztery oferty. Ratusz planował przeznaczyć na ten cel maksymalnie kwotę 406 tys. zł brutto. Najkorzystniejszą propozycję przedstawiła firma Siltec Sp. z o.o. z Pruszkowa, opiewającą na kwotę 345,02 tys. zł brutto. Pozostałe oferty złożyły firmy Genpro Robert Zieliński na kwotę 398,52 tys. zł, Fast Group Sp. z o.o. na kwotę 405,9 tys. zł oraz Defence Solutions Sp. z o.o. na kwotę 363,34 tys. zł.

Przedmiot inwestycji podzielono na dwie części. Pierwsza obejmuje dostawę, montaż i uruchomienie stacjonarnego agregatu do awaryjnego zasilania stacji uzdatniania wody. Urządzenie ma zapewniać pracę w trybie automatycznym i ręcznym, współpracować z układem szr/ats oraz zasilać podstawowe odbiory technologiczne obiektu. Drugą część zadania dotyczy dostawy dwóch mobilnych agregatów za instalowanych na homologowanych przyczepach. Wybrany wykonawca przeprowadzi próby rozruchowe i odbiorowe, przeszkoli wskazanych pracowników oraz zapewni obsługę serwisową w okresie gwarancji.

Paulina Nowicka

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

PUŁTUSK.

Pijany recydywista
wjechał do rowu

Brakiem wyobraźni wykazał się kierowca, który zakończył swoją jazdę w przydrożnym rowie. Mężczyzna nie dość, że prowadził auto mając 1,5 promila alkoholu w organizmie, to wsiadł za kierownicę pomimo dożywotniego zakazu kierowania pojazdami a samochód którym się poruszał, nie posiadał aktualnych badań technicznych.

Do zdarzenia doszło w nocy (17/18.10) w Dzierżeninie. Kierujący Renault Clio stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z drogi do rowu. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe i policję. Badanie alkometrem wykazało u kierowcy niemal 1,5 promila alkoholu. Podczas szczegółowej kontroli dokumentów oraz systemów informatycznych na jaw wyszły kolejne porażające fakty. Pojazd, którym poruszał się 38-latek Peruwiańczyk był niesprawny i nie powinien zostać dopuszczony do ruchu, ponieważ nie miał aktualnych badań technicznych. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny, podjęli decyzję o odholowaniu pojazdu na strzeżony parking, a mężczyznę przewieźli do komendy. Sprawdzenie w policyjnych bazach danych wykazało, że mężczyzna posiadał, nałożony przez sąd za wcześniejsze przestępstwa drogowe, dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz musi odbyć karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Policjanci apelują do wszystkich kierowców o rozwagę, odpowiedzialność i bezwzględne przestrzeganie przepisów, przypominając, że wsiadanie pod wpływem alkoholu to śmiertelne zagrożenie nie tylko dla samego kierującego, ale przede wszystkim dla niewinnych osób na drodze.

SEROCK. Prawie półtora
roku odsiadki za jazdę
po alkoholu

Rok i 4 miesiące bezwzględnego pozbawienia wolności, dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, 10 tys. zł świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz 3,5 tys. zł grzywny – taki wyrok usłyszał 63-letni mężczyzna, który kierował peugeotem mając 1,75 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna wsiadł za kierownicę mimo obowiązującego go 36-miesięcznego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Funkcjonariusze z Komisariatu w Serocku we wtorek przed 14:00 na ul. Nasielskiej podjęli kontrolę drogową wobec kierowcy osobowego Peugeota. Policjanci posiadali informacje, że siedzący za kierownicą pojazdu mężczyzna może być pijany. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości 63-letniego mieszkańca gminy Różan. Badanie alkometrem wykazało 1,75 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało

PROFESJONALNE

• NISZCZENIE

• UTYLIZACJA

DOKUMENTÓW

PRZYJEŹDŹAMY
PO DOKUMENTYVICTORIA
-RECYCLING

Tel. 604 913 993

się również, że mężczyzna posiada aktualnie obowiązujący go przez okres 36 miesięcy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu. Pijany kierujący trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w legionowskiej komendzie.

Policjanci wdrożyli tryb przyspieszony, co skutkowało tym, że w ciągu 48 godzin od zatrzymania podejrzany usłyszał wyrok. Sąd Rejonowy w Legionowie wymierzył 63-latkowi karę bezwzględnego pozbawienia wolności na okres roku i 4 miesięcy oraz dożywotniego zakazu kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Ponadto mężczyzna został zobowiązany do zapłaty 10 tys. zł świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz nałożona została grzywna 3,5 tys. zł, w związku z tymczasowym zajęciem pojazdu, którym się poruszał. Tryb przyspieszony to procedura stosowana wobec sprawców ujętych na gorącym uczynku lub bezpośrednio po zdarzeniu, zwłaszcza w przypadku przestępstw drogowych. Dzięki temu sąd może ukarać sprawcę już w ciągu 48 godzin od zatrzymania.

NOWY DWÓR MAZ.
Zatrzymali podejrzaną
o kradzież

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, realizując czynności do sprawy z poprzedniego okresu zatrzymali 33-latkę, podejrzaną o kradzież kosmetyków w jednej z miejscowych drogerii. Kobieta dwukrotnie wyniosła ze sklepu towar, nie płacąc za niego. Usłyszała zarzuty, do których się przyznała. Za to przestępstwo grozi jej kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 12 i 22 sierpnia br. w Nowym Dworze Mazowieckim. Jak ustalili policjanci, 33-latka podczas dwóch wizyt w sklepie zabrała z półek kosmetyki, po czym opuściła drogerię, nie płacąc za towar. Wartość skradzionych produktów za każdym razem przekraczała 800 złotych.

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego nowodworskiej komendy podjęli czynności mające na celu zidentyfikowanie i zatrzymanie sprawcy. W wyniku podjętych działań policjanci ustalili tożsamość kobiety. Jej zatrzymanie było tylko kwestią czasu. W poniedziałkowe popołudnie 33-latka została zatrzymana. Zebrany materiał dowodowy pozwoli na przedstawienie jej zarzutów kradzieży artykułów drogerijnych. Podejrzana przyznała się do zarzucanych jej czynów. Niestety, skradzionych kosmetyków nie udało się odzyskać. Za popełnione przestępstwa grozi kobiecie kara do 5 lat pozbawienia wolności.

SEROCK. Ukrył narkotyki
w bieliźnie

Do 3 lat pozbawienia wolności grozi 27-letniemu kierowcy volkswagena, którego w niedzielny wieczór zatrzymali do kontroli drogowej policjanci z serockiego komisariatu. Podczas interwencji okazało się, że mężczyzna posiada środki odurzające. Został zatrzymany, a mefedron zabezpieczony.

4 października br. przed godz. 20:00 funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Serocku na ul. Pułtuskiej zatrzymali do kontroli drogowej osobowego volkswagena. Za kierownicą auta siedział 27-letni mieszkaniec gminy Serock. Podczas interwencji policjanci zauważyli, że mężczyzna nerwowo się zachowuje, jakby chciał coś ukryć i jak najszybciej zakończy spotkanie z funkcjonariuszami. Wzbudziło to podejrzenia mundurowych, którzy w niedługim czasie ustalili przyczynę nietypowego zachowania kierowcy. Okazało się, że w bieliźnie ukrył on narkotyki. Policjanci ujawnili przy nim torebkę z zapieciem strunowym, z zawartością białego, krystalicznego proszku. Badanie wykazało, że był to mefedron. 27-latek został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie. Za posiadanie środków odurzających, zgodnie z art. 62 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ.
Zatrzymali poszukiwaną
43-latkę

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zatrzymali 43-latkę poszukiwaną na podstawie listu gończyego. Na terenie sąsiedniego powiatu ukrywała się przed organami ścigania, licząc, że uniknie odpowiedzialności za swoje czyny.

W toku podjętych czynności nowodworscy kryminalni ustalili aktualne miejsce

pobytu kobiety. Okazało się, że 43-latka przebywała w jednym z lokali na terenie powiatu płońskiego. Tam też w poniedziałkowy poranek zjawili się kryminalni z Nowego Dworu.

Kobieta była poszukiwana na podstawie listu gońskiego wydanego przez Sąd Rejonowy w Pułtusk, za przestępstwo uchylania się od obowiązku alimentacyjnego. Gdy kryminalni zapukali do drzwi lokalu, otworzyła je 43-letnia poszukiwana. Kobieta została zatrzymana. Jeszcze tego samego dnia została osadzona w jednostce penitencjarnej, gdzie będzie odbywała karę pozbawienia wolności w wymiarze 5 miesięcy, zasądzoną przez Sąd Rejonowy w Pułtusk.

LEGIONOWO. Tydzień
Przeciwdziałania
Przemocy Równieżniczej

Do 2 października br. trwa Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Równieżniczej. To czas, w którym legionowscy policjanci odwiedzali szkoły i w sposób szczególny zwracali uwagę na problemy przemocy wśród dzieci i młodzieży oraz przypominali, jak ważne jest reagowanie na krzywdę drugiej osoby.

W ramach Tygodnia Przeciwdziałania Przemocy Równieżniczej policjanci Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii Komendy Powiatowej Policji w Legionowie odwiedzili ponad 20 klas w placówkach oświatowych na terenie naszego powiatu. Funkcjonariusze prowadzili tam zajęcia poświęcone przeciwdziałaniu przemocy równieżniczej.

Podczas prelekcji rozmawiali z dziećmi i młodzieżą o tym, czym jest przemoc równieżnicza, jakie może przybierać formy oraz jak należy reagować, gdy jesteśmy jej świadkami albo kiedy sami jej doświadczamy. Szczególną uwagę poświęcono zjawiskom izolowania, wyśmiewania, poniżania, hejtu oraz cyberprzemocy. Policjanci podkreślali, że przemoc nie zawsze ma formę fizyczną – równie dotkliwe mogą być zachowania, które ranią drugą osobę psychicznie lub prowadzą do jej wykluczenia z grupy.

Podczas spotkań uczniowie dowiedzieli się, gdzie szukać pomocy i do kogo zwrócić się w sytuacji, gdy dzieje się coś niepokojącego. Policjanci przypomnieli, że milczenie i obojętność mogą pozwalać na eskalację przemocy ze strony sprawcy, dlatego bardzo ważne jest reagowanie i poinformowanie zaufanej osoby dorosłej – rodzica, nauczyciela, pedagoga, psychologa czy policjanta. Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Równieżniczej to doskonała okazja do przypomnienia, że każdy ma prawo do szacunku, bezpieczeństwa i dobrego traktowania. Działania profilaktyczne prowadzone przez legionowskich policjantów mają na celu zwiększanie świadomości dzieci i młodzieży oraz kształtowanie właściwych postaw wobec przemocy.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./
PułtuskZa tydzień wracamy do czasu zimowego;
w UE nowy harmonogram z datami zmian do 2031 r.

Za tydzień, w nocy z 24 na 25 października, wracamy do czasu zimowego. Przesuwając wskazówki zegarów z godz. 3.00 na 2.00, pośpiemy godzinę dłużej. Decyzja o utrzymaniu lub zniesieniu zmian czasu w UE nie jest rozstrzygnięta. Ukazał się jednak nowy harmonogram z datami zmian do 2031 r.

W całej Unii Europejskiej na czas zimowy przechodzi się w ostatnią niedzielę października, a do czasu letniego wraca się w ostatnią niedzielę marca. Wspólną we wszystkich państwach członkowskich datę i czas rozpoczęcia oraz zakończenia okresu stosowania czasu letniego wyznacza dyrektywa obowiązująca od 2001 r.

Z kolei konkretne daty rozpoczynające i kończące okres letni określa Komunikat

Komisji Europejskiej. Najnowszy taki dokument, z marca br., określa harmonogram zmian na lata 2027-2031.

W Polsce zmianę czasu reguluje rozporządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego na lata 2022-2026.

Zmiana czasu z letniego na zimowy i odwrotnie została wprowadzona po raz pierwszy ponad 100 lat temu, aby efektywniej wykorzystywać światło słoneczne. Obecnie straciła ona jednak swoje pierwotne znaczenie, ponieważ nie przyczynia się już do zasadniczej oszczędności w zużyciu energii elektrycznej.

Natomiast, jak wynika z badań naukowych, niekorzystnie wpływa na funkcjonowanie naszego organizmu z uwagi na zaburzenia związków pomiędzy czasem słonecznym, zegarowym i biologicznym człowieka.

Z kolei w wymiarze ekonomicznym zmiany

czasu to głównie koszty. Szczególnie zauważalne są one w systemach logistycznych – tam, gdzie wykorzystywany jest system pracy zmianowej czy w systemach elektronicznych prowadzących transakcje finansowe w wymiarze globalnym.

Dlatego też od kilku lat w Unii Europejskiej toczy się dyskusja na temat zasadności i sensowności zmiany czasu.

W 2018 r. pojawiła się szansa na odejście od przestawiania zegarków co pół roku. Komisja Europejska zaproponowała zniesienie zmiany czasu. Propozycję tę poparł Parlament Europejski, ale sprawa utknęła w Radzie UE. Po raz ostatni Rada UE zajmowała się kwestią w 2019 r. Trudności wiązały się z tym, że kraje muszą porozumieć się między sobą i skoordynować, przy którym czasie – letnim czy zimowym – chcą zostać. Ostateczne rozstrzygnięcie wciąż nie zapadło.

Przeprowadzone wówczas przez Komisję Europejską konsultacje publiczne wśród Europejczyków wykazały, że 84 proc. respondentów opowiedziało się za zniesieniem zmian czasu. Zebrano w nich 4,6 mln odpowiedzi (największą liczbę w historii).

Osiem lat później zapowiedzi konkretnych zmian legislacyjnych nie widać. Do sprawy powróciła polska prezydencja w pierwszej połowie 2025 r. Przeprowadziła rozmowy techniczne z państwami członkowskimi, aby wy badać, czy są szanse na porozumienie. Większość stolic powtórzyła wówczas swoje stanowisko sprzed sześciu lat zwracając uwagę na brak oceny skutków, którą powinna była przeprowadzić KE.

Czas zimowy potrwa do niedzieli 28 marca 2027 r. (PAP)

akp/ bar/
naukawpolsce.pl

POWIAT. 157 tys. zł rocznie za grunty

Dzierżawa gruntów Skarbu Państwa - dla handlu i dla kierowców

Starosta legionowski, Roman Smogorzewski opublikował wykaz dwóch nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym. Łączny roczny czynsz z obu działek wyniesie ponad 157 tys. zł brutto, co po odliczeniu podatku VAT da budżetowi powiatu legionowskiego dochód w wysokości około 32 tys. zł rocznie

Pierwsza nieruchomość o powierzchni 165 m² znajduje się przy ul. Warszawskiej w Zegrzu Południowym w gminie Nieporęt, przy DK 61. Na terenie pełniącym funkcję parkingu działka pawilon handlowy Mini Market. Umowa dzierżawy zostanie zawarta na okres trzech lat, a roczny czynsz wyniesie prawie 5,9 tys. zł netto, czyli około 7,2 tys. zł brutto, płatne z góry do 31 marca. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2000 r. grunt przeznaczony jest pod usługi oraz obsługę ruchu samochodowego.

Druga, znacznie większa nieruchomość obejmuje blisko 4,7 ha w Józefowie w gminie Jabłonna, w rejonie ul. Leśnej, Piaskowej i Strużańskiej. Teren jest wykorzystywany jako plac do nauki jazdy i szkoleń motoryzacyjnych, co jest zgodne z decyzją o warunkach zabudowy wydaną przez wójta gminy Jabłonna 9 lipca 2009 r. Dzierżawa zostanie ustanowiona na pięć lat, a roczny czynsz ustalono na poziomie blisko 122 tys. zł netto, czyli około 150 tys. zł brutto. Płatności będą regulowane co miesiąc z dołu, z wyjątkiem grudnia, za który należność



trzeba wnieść do 15. dnia miesiąca.

Stawki opłat za obie nieruchomości wyznaczono na podstawie wycen rzeczoznawcy majątkowego i będą

one podlegać corocznej waloryzacji. Wykaz nieruchomości będzie wywieszony do 2 listopada 2026 r.

Karol Krawczyk

LEGIONOWO. Nowy kierunek ciepłownictwa

Zielona transformacja w ciepłowni

PEC Legionowo testuje wykorzystanie zrębki tartacznej na kotle WR-25, przygotowując się do przekształcenia jednej z jednostek węglowych w odnawialne źródło energii

W dniu 29 września spółka zorganizowała branżową wizytę studyjną, podczas której przedstawiciele sektora ciepłowniczego i energetycznego zapoznali się z praktyczną stroną testów współspalania oraz pracy kotła na 100 proc. biomasy. Działania te wpisują się w strategię nowego zarządu, której celem jest maksymalne wykorzystanie dotychczasowej infrastruktury, ograniczenie zużycia węgla, redukcja opłat za emisję CO₂ oraz

przekształcenie legionowskiego węzła w system efektywny energetycznie bez utraty bezpieczeństwa dostaw ciepła dla mieszkańców.

Podczas spotkania zaprezentowano dotychczasowe doświadczenia z prób eksploatacyjnych prowadzonych na kotle WR-25 nr 1. Zmiana paliwa wymaga dostosowania całego ciągu technologicznego – od dostaw, magazynowania i podawania zrębki tartacznej, po sam proces



regulacji spalania. Kolejnym etapem będą testy w warunkach wyższego obciążenia cieplnego. Jeśli próby zakończą się sukcesem, zmodernizowana jednostka na stałe zastąpi paliwo kopalne biomasą, stanowiąc ważny krok w kierunku dywersyfikacji źródeł energii oraz budowy nowoczesnego ciepłownictwa w mieście.

Paulina Nowicka



NIEPORĘT. Będzie dopłata!

Radni zdecydowali o dopłatach do ścieków

Samorząd gminy Nieporęt przejmie część opłat za odprowadzanie ścieków, ograniczając skutki wprowadzenia nowych taryf. Rada gminy przyjęła uchwałę, na mocy której do każdego metra sześciennego ścieków budżet dopłaci od 4,28 zł do 8,79 zł.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zatwierdziło nowe taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie gminy Nieporęt w środę, 23 września 2026 r., a weszły one w życie w sobotę, 3 października 2026 r. W reakcji na to, w poniedziałek, 12 października 2026 r., Rada Gminy Nieporęt przyjęła dwie uchwały ograniczające koszty dla odbiorców. Pierwsza określa wysokość dopłat dla mieszkańców, a druga zmienia stawki dotacji przedmiotowej dla Gminnego Zakładu Komunalnego w Nieporęcie na okres od soboty, 3 października 2026 r., do czwartku, 31 grudnia 2026 r. Wysokość wsparcia zależy od grupy taryfowej. Od soboty, 3 października 2026 r., do soboty, 2 października 2027 r., dopłata do ścieków odprowadzanych do oczyszczalni w Nieporęcie (grupy od 1 do 4) wynosi 4,28 zł za metr sześcienny. W przypadku grup od 5 do 8, których ścieki trafiają do sieci Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego Legionowo, wsparcie wynosi 8,79 zł za metr sześcienny. Dopłaty przewidziano też na kolejne lata: od niedzieli, 3 października 2027 r., do poniedziałku, 2 października 2028 r., wyniosą one odpowiednio 4,01 zł oraz 8,51 zł za metr sześcienny, natomiast od wtorku, 3 października 2028 r., do wtorku, 2 października 2029 r., stawki spadną do 3,65 zł i 8,14 zł za metr sześcienny. Ostateczna wysokość opłat dla mieszkańców będzie zależna od obowiązujących taryf oraz ilości odprowadzonych ścieków.

Paulina Nowicka

WODOCIĄGI I KANALIZACJA. Zwieńczenie kilkuletnich starań

Pokonali poważne przeszkody - kanalizacja na ul. Kochanowskiego

Po kilku latach starań Mieszkańcy ul. Kochanowskiego są coraz bliżej podłączenia do miejskiej sieci kanalizacyjnej. PWK pokonało poważne przeszkody techniczne i formalno-prawne, a inwestycja wchodzi w końcowy etap realizacji

Historia inwestycji sięga 2022 roku, kiedy PWK rozpoczęło prace nad rozbudową sieci kanalizacyjnej, która miała umożliwić Mieszkańcom ul. Kochanowskiego korzystanie z miejskiej infrastruktury. W kolejnych latach nastąpiła zmiana taboru asenizacyjnego, która dodatkowo utrudniała Mieszkańcom normalne funkcjonowanie. Podstawową trudnością w realizacji przedsięwzięcia był brak miejsca w tej bardzo wąskiej drodze. Nowe pojazdy, choć nowocześniejsze i bardziej wydajne, mają większe gabaryty niż starsze samochody, co w przypadku bardzo wąskiej, prywatnej drogi znacząco utrudniło dalszy wywóz nieczystości płynnych. Sytuacja ta sprawiła, że doprowadzenie kanalizacji do Mieszkańców stało się jeszcze pilniejszym zadaniem.

– W PWK podejmujemy się również działań w bardzo trudnych sytuacjach technicznych i prawnych. Tak było właśnie na ul. Kochanowskiego. Zmiany technologiczne i wymiana taboru sprawiły, że większe samochody asenizacyjne nie mogły już obsługiwać tej wąskiej ulicy. Chcieliśmy umożliwić Mieszkańcom podłączenie do kanalizacji, ale na drodze stanęły poważne problemy własnościowe i formalno-prawne oraz techniczne. Dzięki zaangażowaniu naszych prawników i ich skutecznym rozwiązaniom udało się je pokonać. Dziś jesteśmy na finiszu prac budowlanych, a najtrudniejszy etap mamy już za sobą. Dosłownie za chwilę Mieszkańcy, po latach oczekiwania, będą mogli odetchnąć z ulgą – podkreśla Grzegorz Gruczek, Prezes Zarządu PWK „Legionowo”.

Realizacja inwestycji wymagała przede wszystkim uzyskania zgody wszystkich właścicieli prywatnej drogi na ustanowienie służebności niezbędnej do rozbudowy sieci a także pozwolenie na przejście przez tereny prywatne. Uregulowanie tych kwestii było kluczowe, aby możliwe stało się rozpoczęcie prac. Dzięki współpracy ze-

społu PWK, w tym służb prawnych i zaangażowaniu Zarządu udało się znaleźć rozwiązanie pozwalające przejść przez te skomplikowane procedury.

Ze względu na ograniczoną szerokość drogi prace prowadzone są metodą bezwykopową, która pozwala ograniczyć ingerencję w nawierzchnię i otoczenie. To rozwiąza-

nie dopasowane do specyfiki miejsca i warunków technicznych.

Dla mieszkańców ul. Kochanowskiego to coś więcej niż kolejna inwestycja infrastrukturalna. To przede wszystkim perspektywa zakończenia wieloletnich trudności i uzyskania dostępu do wygodnego, nowoczesnego systemu odprowadzania ścieków.

Po latach oczekiwania finał jest już blisko. Dzięki determinacji Zarządu i współpracy Mieszkańców udało się pokonać przeszkody, które jeszcze niedawno stały na drodze do realizacji tego przedsięwzięcia. Teraz pozostaje zakończenie prac i umożliwienie Mieszkańcom korzystania z długo wyczekiwanej kanalizacji. PWK Legionowo



ZDROWIE I URODA. Piękna cera bez efektu maski

Sekret kosmetyków wyrównujących koloryt skóry

Promienna, świeża i pełna blasku cera potrafi dodać urody lepiej niż niejedna godzina spędzona przed lustrem. Tylko jak osiągnąć taki efekt, gdy za nami nieprzespana noc, stresujący dzień albo kolejny poranek, w którym kawa okazuje się jedynym sprzymierzeńcem? Na szczęście nie potrzeba grubej warstwy makijażu, by twarz wyglądała na wypoczętą. Wystarczy dobrze dobrany kosmetyk, odrobina wprawy i znajomość kilku prostych zasad. Bo przecież chodzi o to, by podkreślić naturalne piękno, a nie ukryć je pod warstwą podkładu.

Pożegnanie z szarą cerą, czyli małe wielkie wyrównanie

Zaczerwienienia, przebarwienia, nierówny koloryt czy poszarzała skóra potrafią skutecznie odebrać twarzy świeżość. Na szczęście kosmetyki wyrównujące koloryt pomagają szybko poprawić jej wygląd i przywrócić cerze bardziej jednolity odcień. Do wyboru mamy lekkie kremy koloryzujące, klasyczne podkłady, kosmetyki w kompaktach oraz produkty łączące makijaż pielęgnacyjny.

Każdy z nich działa nieco inaczej. Jeśli zależy nam na subtelnym efekcie, który przypomina dobrze przespany weekend, warto sięgnąć po krem koloryzujący lub produkt o lekkim kryciu. Gdy chcemy skuteczniej zamaskować widoczne niedoskonałości, lepszym wyborem może być podkład o mocniejszym kryciu. Najważniejsze, by kosmetyk odpowiadał potrzebom naszej skóry i efektywnie, jaki chcemy uzyskać.

Lekkość przede wszystkim – mniej znaczy więcej

Czasy, gdy idealny makijaż kojarzył się z grubą, niemal nieruchomą warstwą podkładu, mamy już za sobą. Dziś coraz częściej stawiamy na naturalność, świetlistą cerę i efekt drugiej skóry. Kosmetyk powinien współpracować z twarzą, a nie tworzyć na niej widoczną powłokę.

Lekkie formuły delikatnie ujednolicają koloryt, pozwalając zachować naturalną teksturę skóry. Nie muszą ukrywać każdej piegów, drobnej zmarszczki czy niewielkiego zaczerwienienia. Wręcz przeciwnie – to właśnie subtelne niedoskonałości sprawiają, że cera wygląda prawdziwie, a nie jak wyretuszowane zdjęcie.

Wiele nowoczesnych produktów zawiera również składniki nawilżające i pielęgnujące. Warto jednak pamiętać, że ich działanie zależy od konkretnej formuły, a kosmetyk koloryzujący nie zastąpi codziennej pielęgnacji ani ochrony przeciwsłonecznej. Piękny makijaż zaczyna się bowiem od zadbanej skóry.

Krem, podkład czy kompakt? Wybierz swojego sprzymierzeńcę

W kosmetyczce nie musi panować tłok, ale dobrze wiedzieć, po co sięgnąć w zależności od okazji i potrzeb cery.

Krem koloryzujący sprawdzi się wtedy, gdy zależy nam na szybkim, codziennym makijażu. Delikatnie wyrównuje koloryt i pozwala uzyskać świeży, naturalny efekt bez poczucia nadmiaru kosmetyków.

Podkład daje większą kontrolę nad stopniem krycia. Możemy wybrać lekką formułę na co dzień albo produkt o mocniejszym kryciu, gdy chcemy uzyskać bardziej



jednolity wygląd skóry. Kluczem jest odpowiednie dopasowanie odcienia i konsystencji.

Kosmetyk w kompaktach to z kolei praktyczne rozwiązanie dla kobiet, które lubią mieć makijaż pod kontrolą przez cały dzień. Łatwo go zabrać do pracy, schować w torebce i wykorzystać do szybkiego odświeżenia wyglądu przed spotkaniem czy wyjściem na kolację.

Niezależnie od wyboru warto nakładać kosmetyk cienkimi warstwami. Jeśli potrzebujemy większego krycia, lepiej stopniowo dołożyć odrobinę produktu, niż od razu aplikować zbyt dużą ilość. Dzięki temu łatwiej unikniemy efektu maski.

Odcień ma znaczenie – sekret naturalnego efektu

Nawet najlepszy kosmetyk może nie spełnić swojej roli, jeśli jego kolor będzie niedopasowany do cery. Zbyt jasny odcień potrafi nadać twarzy nienaturalną błądź, a zbyt ciemny stworzyć wyraźną granicę przy linii żuchwy.

Przy wyborze warto zwrócić uwagę nie tylko na jasność koloru, lecz także na jego tonację – ciepłą, chłodną lub neutralną. Najlepiej sprawdzić kosmetyk na skórze w okolicy żuchwy i ocenić, jak wygląda w naturalnym świetle. Dobrze dobrany odcień powinien harmonijnie stapiać się ze skórą, zamiast wyraźnie odciąć się od szyi.

Pamiętajmy też, że celem nie jest zmiana naturalnego koloru cery, lecz jego subtelne wyrównanie. To niewielka różnica, która potrafi zrobić naprawdę duże wrażenie.

Dobrze przygotowana skóra to połowa sukcesu

Makijaż zaczyna się jeszcze przed otwarciem kosmetyczki. Delikatne oczyszczenie i odpowiednie nawilżenie pomagają przygotować skórę, dzięki czemu produkty koloryzujące łatwiej się rozprowadzają i mogą wyglądać bardziej równomiernie.

Cera sucha zwykle lepiej współpracuje z formułami nawilżającymi, które nie podkreślają suchych skórek. Skóra skłonna do przetłuszczania może natomiast polubić kosmetyki o matowym lub satynowym wykończeniu. Warto obserwować swoją cerę i wybierać produkty, które zapewniają komfort przez wiele godzin.

Naturalność, która dodaje pewności siebie

Przy wyborze kosmetyku wyrównującego koloryt nie warto kierować się wyłącznie modą czy obietnicami z opakowania. Liczą się odcień, stopień krycia, konsystencja, wykończenie i przede wszystkim komfort noszenia. Dobrze, gdy kosmetyk nie tylko poprawia wygląd skóry, ale też pozwala nam zapomnieć, że w ogóle mamy go na twarzy.

Nie każda cera musi być idealnie gładka, a każdy ślad zmęczenia natychmiast zniknąć. Czasem wystarczy odrobina koloru, delikatne rozświetlenie i subtelne wyrównanie odcienia, by twarz

nabrała świeżości. Naturalny makijaż nie polega przecież na ukrywaniu wszystkiego, co czyni nas wyjątkowymi.

Rozświetlenie bez przesady – jak dodać cerze zdrowego blasku?

Promienna skóra wygląda na wypoczętą, świeżą i pełną życia. Nic więc dziwnego, że kosmetyki rozświetlające na dobre zadomowiły się w naszych kosmetyczkach. Nie oznacza to jednak, że musimy zamieniać twarz w lustrzaną taflę. Czasem wystarczy subtelny blask, który delikatnie odbija światło i sprawia, że cera wygląda na bardziej świeżą.

Jeśli lubimy naturalny efekt, warto wybierać produkty o satynowym lub świetlistym wykończeniu. Możemy też nałożyć odrobinę rozświetlającego kosmetyku na wybrane partie twarzy, na przykład kości policzkowe. Taki niewielki akcent potrafi ożywić makijaż, nie odbierając mu lekkości.

Ważny jest również umiar. Skóra, która naturalnie odbija światło, wygląda pięknie, ale nadmiar rozświetlających produktów może niepotrzebnie podkreślić jej teksturę. Zamiast więc nakładać kolejne warstwy, lepiej zacząć od niewielkiej ilości i sprawdzić, czy uzyskany efekt nam odpowiada. W końcu chodzi o zdrowy blask, a nie o to, byśmy mogły przegłądać się we własnym czołe!

Bo piękna cera nie potrzebuje maski – wystarczy jej odrobina wsparcia. A najlepszy makijaż to ten, w którym widać przede wszystkim nas, nie kosmetyki

Niebiańska Doskonałość

WSTĘP WOLNY

25.10.2026
13:00

KONCERT
Niezapomniane Przeboje

SOLIŚCI:
Klaudia Duda
Andrzej Wiśniewski
Andrzej Wojda

FORTEPIAN: **Małgorzata Piszek**

PROWADZENIE: **Ryszard Nowaczewski**

SALA BALOWA PAŁACU W JABŁONNIE
ul. Modlińska 105

Organizator:
Narodowy Instytut Muzyki i Tańca

Patronat honorowy:
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bożena Żelazowska
POKAZ SJA, SŁUCHA SIĘ

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (115)

À propos ciśnienia (3)

Ciśnienie wody w kaloryferze jest jak najbardziej wskazane, im większe, tym lepiej, gdyż woda wypiera powietrze, a zapowietrzony kaloryfer zamienia mieszkanie w lodownię. Inna sprawa, gdy kaloryfer jest nieszczelny. Taką nieszczelnością grzeszył grzejnik (przepraszam za owo grze-grze) zainstalowany piętro wyżej. Zalało mnie.

(Materiałem na nowelę ma być, wedle Goethego, nadzwyczajne zdarzenie. Zalanie, o którym napomknąłem, można by za nadzwyczajność od biedy uznać. Może zatem da się z tego zrobić opowiadanko? Trzeba spróbować.)

Z tym zalaniem to lekka przesada. Nie tyle zalano mnie, co zmoczono. Z sufitu nie spływały strumienie, a tylko gęsto kapły krople. Właściwie doszłoby do zalania, gdybym się w porę nie spostrzegł. Strach pomyśleć, co by nastąpiło, gdybym się wybrał gdzieś na wakacje. Woda z mojego ósmego piętra z pewnością dotarłaby do parteru. Na szczęście nigdzie nie wyjechałem. I jeszcze ta szczęśliwa okoliczność, że często budzę się w nocy.

Srodek nocy, kap, kap, krople spadają na wewnętrzny parapet. Znowu! Ile to już razy zalała mnie mieszkająca nade mną niewiasta. Zaczęło się za komuny, kiedy to na każdym kroku nękały szarego obywatela utrapienia, głównie przerwy w dostawie wody. Po stwierdzeniu, że woda nie leci, zdążyć się może lokatorowi lub lokatorce, że zostawi otwarty

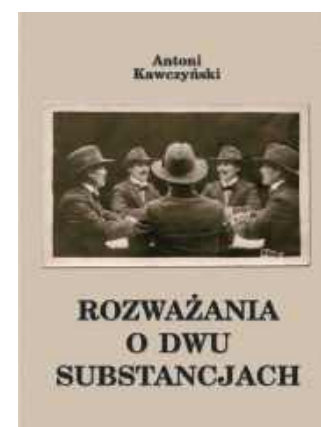
kran i zapomni o tym. Po pewnym czasie woda podpływa, rurociąg się napełnia i – potop. To właśnie zdarzyło się nad moją głową, piętro wyżej – iks lat temu. Usłyszawszy zagadkowy szmer rozdziawiłem gębę ze zdziwienia, spojrzałem w górę ku linii ciągnącej się między ścianą a sufitem i – woda wlała mi się do pyska. Ileż było plucia!

Przejdźmy jednak do teraźniejszości.

Tym razem byłem ostrożny. Nie nadstawiłem swej jamy ustnej, lecz stare gazety, ścierki, talerze, garnki. Doczekawszy ranka udałem się na dziewiąte piętro. Najpierw krótko, potem dłużej i coraz dłużej naciskałem guzik dzwonka. Głos spoza drzwi: proszę poczekać. Długo kazano mi sterczeć na wycieraczce. Tak długo, że pomyślałem: lokatorka zapomniła o mnie. Musiał upłynąć kwadrans zanim uznała, że jest gotowa pokazać się przybyszowi.

Obyło się bez pozdrowienia, bez *dzień dobry*. Zaczawszy rzeczowo: „Cieknie u mnie woda”, zmuszony byłem powtarzać to zdanie wielokrotnie, wielokrotnie kierować je do ucha nie uzbrojonego jeszcze we wzmacniacz słuchu. Parę miesięcy temu sąsiadka była domyslniejsza; od razu na mój widok wyrwał się jej okrzyk: „O Boże, znowu woda!”

Wyobraziłem sobie, że chodzi o wspomnianą w spółdzielczym piśmie rączkę: „ma być w pozycji poziomej!” (Słowa wydrukowane w komunikacie



największą czcionką.) Więc zająłem w kącie. Szczyt przeżycia suchy. Zbiło mnie to z tropu. Nie przyszło mi do głowy, żeby dokładnie obejrzeć podłogę. Przecież podłoga powinna być zalana jeszcze bardziej niż u mnie. Z cierpiącą na głuchotę rozmówczynią dogadać się było ciężko. Dopiero po paru minutach zdecydowała się wetknąć w ucho aparacik. Firankę trudno odgarnąć, nie suwa się po gzymsie, a ja chciałem odsłonić i pokazać miejsce, z którego – piętro niżej – skapują krople. Odgarnąwszy na tyle, na ile się dało, użyłem szczudła do pokazywania, skąd cieknie. (Starsza pani siedziała na łóżku; szczudło potrzebne jej do poruszania się stało oparte o ścianę, więc mogłem go użyć jako „wskaźówki”.) Scena zakończona następującą wymianą zdań. Ona: „Niech pan zadzwoni do hydraulików.” Ja: „Przecież to u pani awaria, nie u mnie.” Wyszedłem bez słowa, bez *do widzenia*, zdobyć się na tę uprzejmość przekraczało moje możliwości. Znowu nabrałem wody w usta, ale w sensie przenośnym. (Cdn) **A.K.**

Wydany blisko sto lat temu największy polski słownik - „Słownik Warszawski” - liczy prawie 7700 stron i ma ponad 260 tys. haseł. Cyfryzacji i przełożenia go na język współczesnych baz danych podjął się oddolnie dr Mirosław Koziarski. Online udostępnionych jest już ok. 86 tys. zdigitalizowanych haseł.

Mabdziurny (maleńki), im-prezista (projektodawca), in-amorować się (rozkocharać się, zadurzyć się), labun (złodziej), kidoń (człowiek rozlewający jedzenie na ubranie) czy wedyk (człowiek wszystkim prawdę w oczy mówiący) - w „Słowniku Warszawskim” miłośnicy języka polskiego mogą odnaleźć m.in. niezwykle zbiór słów nie do końca dziś zrozumiałych.

- To stuletnie już prawie dzieło notuje bardzo wiele form nie tylko z języka ogólnego, ale też gwarowych, zapożyczeń czy okazjonalizmów. Słownik zawiera liczne błędy i niekonsekwencje, ale dla leksykografów to nieocenione źródło wiedzy - wymieniał w rozmowie z PAP dr Mirosław Koziarski.

Słownik - opracowany przez zespół Jana Aleksandra Karłowicza, wybitnego etnologa i językoznawcy - opublikowano w latach 1900-1927 w ośmiu tomach. Oficjalnie zawierał miał on 280 tys. haseł (nowe wyliczenia pokazują jednak, że haseł jest mniej - ok. 265 tysięcy) i do dziś jest największym obywatelskim polskim słownikiem.

W ramach swojego doktoratu na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Mirosław Koziarski podjął się digitalizacji fragmentu słownika. Po doktoracie badania kontynuował hobbystycznie. We wrześniu br. podzielił się w Internecie dotychczasowymi wynikami - na razie to jedna czwarta słownika - ok 86 tys. haseł.

*Dana! Dana moja dana! Oj dana d...
anaż dana! Ta dana! Dajno dana
na! Ojże ino dana! Dyna dana dad
Dyna moja dyna! Dyjny moje dyjny
ody! Dadra moja dadra!] przyspiew
żyłem u pana, oj D. dynie, pasał
oj D. dasa, pędziłem do lasa, oj
usnąłem pod pieńkiem i t. p. <*

Rys: skan fragmentu „Słownika Warszawskiego”. Źródło: <https://sloownik-warszawski.pl/>

Największy polski słownik — przedwojenny „Słownik Warszawski” — w dostępie online

- Udostępniona przeze mnie platforma pozwala na wygodne przeszukiwanie dotychczas opracowanych haseł, analizę statystyczną i porównywanie haseł ze współczesnymi słownikami. Planuję sukcesywnie opracowywać kolejne tomy i rozwijać to narzędzie z myślą o badaczach oraz wszystkich pasjonatach języka - powiedział dr Koziarski.

Dr Koziarski pracuje w prywatnej firmie, a digitalizację słownika kontynuuje po godzinach. - Zdecydowałem robić to na własny koszt, a nie zabiegać o granty naukowe i później je rozliczać - powiedział. Dodał, że przed doktoratem brał udział w kilku projektach grantowych i biurokracja związana z tym systemem zniechęciła go do takiego modelu pracy. - Widzę, ile energii moi koledzy i koleżanki na uczelniach muszą poświęcać na sprawy organizacyjne i grantowe. Ja wolę przeznaczyć ten czas na rzeczy, które sam uważam za ciekawe i warte zrobienia - dodał.

Największym wyzwaniem badawczym w digitalizacji była jakość dawnego OCR, czyli optycznego rozpoznawania znaków. - Kiedy zaczynałem

pracę, przy tak specyficznym tekście pojawiało się od 100 do 150 błędów na skan jednej strony słownika. Technologie się jednak zmieniały i wykorzystanie nowoczesnych modeli AI pozwoliło zredukować tę liczbę do zaledwie kilku błędów na stronę - powiedział. O ile podczas doktoratu udało mu się scyfryzować ok.

końca wierzyć, bo łatwo o pomylki i halucynacje.

Dodał, że jego cyfrowa wersja słownika również ma wiele niedociągnięć, dlatego do każdego hasła dołączone jest faktycznie - można porównać cyfrową wersję ze skanem strony słownika i zgłaszać błędy. Dalsze prace nad słownikiem

zeskanować dzieła i wyciągnąć teksty ze skanu, ale trzeba było rozbić artykuł hasłowy na elementy składowe tworzące różne elementy bazy danych - wskazać, która część hasła zawiera definicję, która - etymologię (pochodzenie słów), która - zawiera przykłady użycia, a która uwagi gramatyczne. - Autorzy nie zawsze stosow-

zamrożony w czasie, w momencie jego wydania.

Swoją drogą szybko po jego wydaniu okazało się, że w słowniku brakuje wielu słów, dlatego zaczął powstawać suplement słownika z kolejnymi 60 tys. haseł. Jedyna jego wersja zaginęła podczas drugiej wojny światowej.

*Aeroplan, u, lm. y maszyna do latania, urządzona na zasadzie latawca. <Now. z Gr. aér = powietrze + planáo = bujam, błąkam się>
Aerostat, u, lm. y balon (do latania). <Now. z Gr. aér = powietrze + statós = stojący>
Aerostatyczny przym. od Aerostatyka: Kula aerostatyczna (= balon). Prasa aerostatyczna*

Rys: skan fragmentu „Słownika Warszawskiego”. Źródło: <https://sloownik-warszawski.pl/>

80 stron słownika, o tyle teraz przez niecałe 3 miesiące opracował 2000 stron i całą platformę. Ponieważ jednak w oryginalnym tekście jest mnóstwo wyrazów dawnych, a i sam nie jest wolny od błędów, sztucznej inteligencji - wskazał dr Koziarski - nie można do

i jego utrzymanie (koszt serwerów i dalsze prace) można również wspierać finansowo.

Drugim wyzwaniem w cyfryzacji słownika była interpretacja struktury. Żeby przygotować cyfrową wersję słownika, nie wystarczyło

wali idealnie spójną typografię, więc stworzyłem szeroki system reguł hierarchicznych, które pozwalają komputerowi „zrozumieć” intencje autorów - wyjaśnił dr Koziarski. Dzięki temu można teraz łatwo badać np. liczbę zapożyczeń z danego języka czy tworzyć bazy cytatów literackich.

Pytany, czy nie dziwi go język uwieczniony w „Słowniku Warszawskim”, dr Koziarski odpowiedział, że samo przeglądanie haseł po kolei nie daje pełnego obrazu codziennej polszczyzny.

- Okres międzywojenny to czas scalania ziem z trzech zaborów. Wiele słowników z tamtego okresu - zwłaszcza specjalistycznych - powstawało po to, by wypierać spolszczone wyrazy niemieckie, rosyjskie czy francuskie rodzimymi odpowiednikami. Bardzo dużo słownictwa wymyślano z miesiąca na miesiąc na potrzeby budowy państwowości - wyjaśnił. I dodał, że „Słownik Warszawski” prezentuje język

- Tradycyjne słowniki są nietypowym gatunkiem literackim - ich się nie czyta od deski do deski, one w sobie mają wbudowany system wyszukiwania informacji, czyli są takim bardzo starodawnym sposobem budowania bazy danych. Przez to jednak, że ta baza danych jest w formie papierowej, to przeglądanie jej jest w pewien sposób narzucone. Dopiero oderwanie treści od papierowej formy (np. poprzez cyfryzację) pozwala na wydobywanie informacji, czyli są takim bardzo starodawnym sposobem budowania bazy danych. Przez to jednak, że ta baza danych jest w formie papierowej, to przeglądanie jej jest w pewien sposób narzucone. Dopiero oderwanie treści od papierowej formy (np. poprzez cyfryzację) pozwala na wydobywanie informacji, czyli są takim bardzo starodawnym sposobem budowania bazy danych. Przez to jednak, że ta baza danych jest w formie papierowej, to przeglądanie jej jest w pewien sposób narzucone. Dopiero oderwanie treści od papierowej formy (np. poprzez cyfryzację) pozwala na wydobywanie informacji, czyli są takim bardzo starodawnym sposobem budowania bazy danych.

- Język jest w głowach ludzi, ale nie ma całego języka w żadnej jednej głowie. Nikt nie zna całego języka, chyba że byłby ostatnią osobą, która tym językiem mówi - podsumował badacz.

Ludwika Tomala (PAP) Nauka w Polsce

1. Dana, ej, zwykle w lm. e, Data rzecz, fakt, pewny, wiarogodny, na którym ś. oprzeć można w wywodach; wiadomość rozporządzalna: Mieć dostateczne dane do twierdzenia. Oprzeć ś. na pewnych danych. Podawać własne domysły za dane. Dane w zadaniu matematycznym. Dane filozoficzne. <DA>

2. Dana, y, lm. y rodzaj statku wodnego: Opo-dal przeglądają ś. w lazurze ciężkie dany arabskie z żaglami białymi i czerwonymi. Sienk.

Rys: skan fragmentu „Słownika Warszawskiego”. Źródło: <https://sloownik-warszawski.pl/>



WIELISZEW. Mieszkańcy Michałowa-Reginowa żądają kontroli przy DK61

Droga wyżej, wjazdy za krótkie?

Część właścicieli posesji w Michałowie-Reginowie skarży się na utrudniony dojazd po przebudowie krajowej „sześćdziesiątki jedyńki”. Według mieszkańców niektóre zjazdy wykonano niezgodnie z projektem, kończąc nawierzchnię z kostki zbyt wcześnie. W ubiegłym tygodniu wystąpili do GDDKiA i wojewódzkiego nadzoru budowlanego o wyjaśnienia i kontrolę. Pod pierwszym pismem zebrali 81 podpisów, pod drugim — 84.

Kostka kończy się, problem zostaje

Marek Matczak, z którym rozmawialiśmy 7 października, wskazuje na różnice widoczne wzdłuż przebudowywanej trasy. Jak relacjonuje, część zjazdów wykonanych w ubiegłym roku wyłożono kostką również w głębi posesji, doprowadzając je do poziomu istniejącego terenu. Przy kolejnych nieruchomościach utwardzona nawierzchnia kończy się wcześniej, a dalszą część dojazdu wysypano kruszywem.

Według naszego rozmówcy zmianę sposobu prowadzenia robót nastąpiła po zmianie ekipy wykonującej

zjazdy. Matczak podkreśla, że różnice nie dotyczą pojedynczych, przypadkowo wybranych posesji, lecz kolejnych nieruchomości na poszczególnych odcinkach.

Do wystąpień mieszkańcy dołączyli dokumentację fotograficzną. Wskazują w niej zarówno zjazdy, które uznają za wykonane zgodnie z projektem, jak i te budzące zastrzeżenia. Na pierwszych zdjęciach nawierzchnia prowadzi w głąb nieruchomości. Na kolejnych kostka kończy się w rejonie granicy posesji, a dalej pozostaje kruszywo, grunt lub trawa.

Problem nie sprowadza się jednak

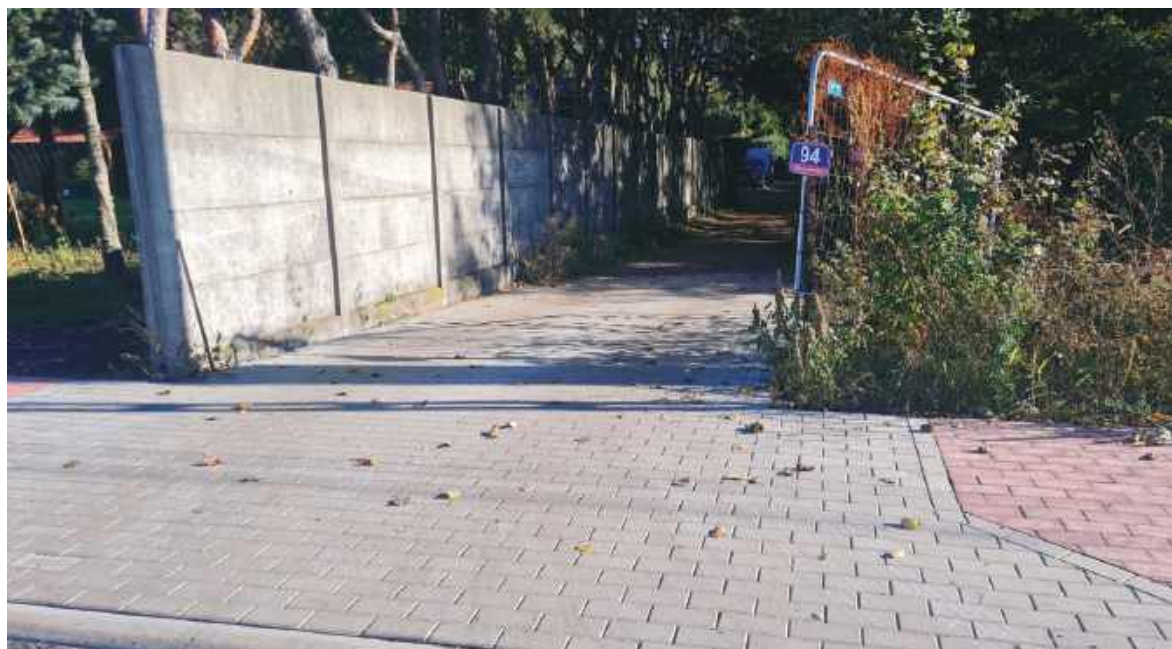
do wyglądu podjazdów. Jak wyjaśnia Matczak, po podniesieniu poziomu drogi trzeba zapewnić odpowiednio długi zjazd, pozwalający pokonać różnicę wysokości. Zakończenie kostki przy granicy posesji nie rozwiązuje sprawy, jeżeli dalej pozostaje zbyt stromy odcinek.

Ciężarówka zawiesza się na wjeździe

Nasz rozmówca prowadzi firmę i opisuje konkretny skutek: ciężarówka przy próbie wjazdu zawiesza się na załamaniu dojazdu. Według jego relacji zjazd, który miał mieć siedem metrów długości, wykonano

z kostki na około dwóch metrach, a dalej zastosowano kruszywo.

Matczak zaznacza, że przed przebudową dojazd był płaski i samochody mogły z niego korzystać. Domaga się przywrócenia możliwości normalnego wjazdu na teren firmy.





Mieszkańcy nie twierdzą, że wszystkie zjazdy muszą mieć identyczną długość. Podkreślają, że każdy powinien odpowiadać dokumentacji dotyczącej konkretnej nieruchomości. To projekt ma określać szerokość, długość, nachylenie, przebieg oraz sposób połączenia z istniejącym terenem posesji.

Kto zmienił projekt?

Pierwsze pismo skierowano do warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Pod wnioskiem o wyjaśnienie różnic w sposobie realizacji zjazdów oraz ujawnienie zmian projektowych podpisało się 81 mieszkańców. Dokument przekazano również do wiadomości wójta gminy Wieliszew, inżyniera kontraktu i wykonawcy inwestycji.

„Dlaczego jedne zjazdy zostały wykonane zgodnie z projektem, a w przypadku pozostałych nieruchomości wprowadzono zmiany?” — pytają autorzy wystąpienia.

Żądają kontroli wszystkich zjazdów do posesji na terenie Michałowa-Reginowa i porównania ich rzeczywistych parametrów z dokumentacją. Oczekują wskazania, które wykonano według pierwotnego projektu, a przy których zastosowano zmiany.

Jeżeli dokumentację zmieniać, chcą wiedzieć, kto podjął taką decyzję, kiedy ją zatwierdzono, na jakiej podstawie i których nieruchomości dotyczyła. Domagają się udostępnienia dokumentów wskazujących autora, przyczynę i zakres zmian oraz osobę odpowiedzialną za ich zatwierdzenie. Pytają też, czy właściciele posesji zostali o nich poinformowani.

„Samo ustne stwierdzenie wykonawcy lub przedstawiciela inwestora, że zjazd został już wykonany albo że dalsza część nie będzie realizowana, nie stanowi wystarczającego wyjaśnienia, jeżeli stan wykonany odbiega od dokumentacji projektowej” — zaznaczają mieszkańcy.

Matczak relacjonuje, że sprawę poruszano już podczas wcześniejszego spotkania z przedstawicielami inwestora i wykonawcy. Jak mówi, nie przyniosło to rozwiązania problemu. Teraz mieszkańcy oczekują pisemnych odpowiedzi popartych dokumentacją i pomiarami.

Nadzór ma sprawdzić nie tylko papiery

Drugie wystąpienie, pod którym zebrano 84 podpisy, skierowano do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Mieszkańcy domagają się niezależnej kontroli prawidłowości wykonania zjazdów.

Oczekują oględzin w terenie oraz pomiarów szerokości, długości, nachylenia, geometrii i wysokości zjazdów. Chcą ustalenia, które wykonano według pierwotnej dokumentacji, a które na podstawie późniejszych zmian.

Wystąpienie obejmuje również sprawdzenie projektów i rysunków zamiennych, wpisów do dziennika budowy, protokołów odbioru, pomiarów geodezyjnych oraz dokumentacji powykonawczej. Jeżeli kontrola potwierdzi rozbieżności, mieszkańcy oczekują działań prowadzących do doprowadzenia robót do zgodności z prawem i obowiązującą dokumentacją.

Pomiary przed odbiorem

Mieszkańcom zależy na przeprowadzeniu kontroli przed ostatecznym odbiorem inwestycji. Argumentują, że ewentualne nieprawidłowości łatwiej usunąć teraz niż po całkowitym zakończeniu robót.

We wniosku do GDDKiA żądają wstrzymania odbioru tych zjazdów, przy których występują rozbieżności między wykonaniem a projektem, do czasu ich pełnego wyjaśnienia. Oczekują doprowadzenia zjazdów do stanu zgodnego z zatwierdzoną dokumentacją, chyba że dla konkretnego dojazdu istnieje formalnie zatwierdzona i prawidłowo



udokumentowana zmiana.

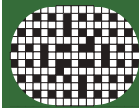
Nie kwestionują potrzeby przebudowy DK61. Nie domagają się też jednakowych podjazdów bez względu na ukształtowanie terenu. Żądają wykonania prac przewidzianych

dla poszczególnych nieruchomości oraz wyjaśnienia, z czego wynikają różnice.

O tym, czy doszło do odstępstw od projektu, powinno rozstrzygnąć porównanie dokumentacji

z pomiarami w terenie. W przekazanych redakcji materiałach nie ma stanowiska GDDKiA ani wykonawcy odnoszącego się do obecnego wystąpienia mieszkańców.

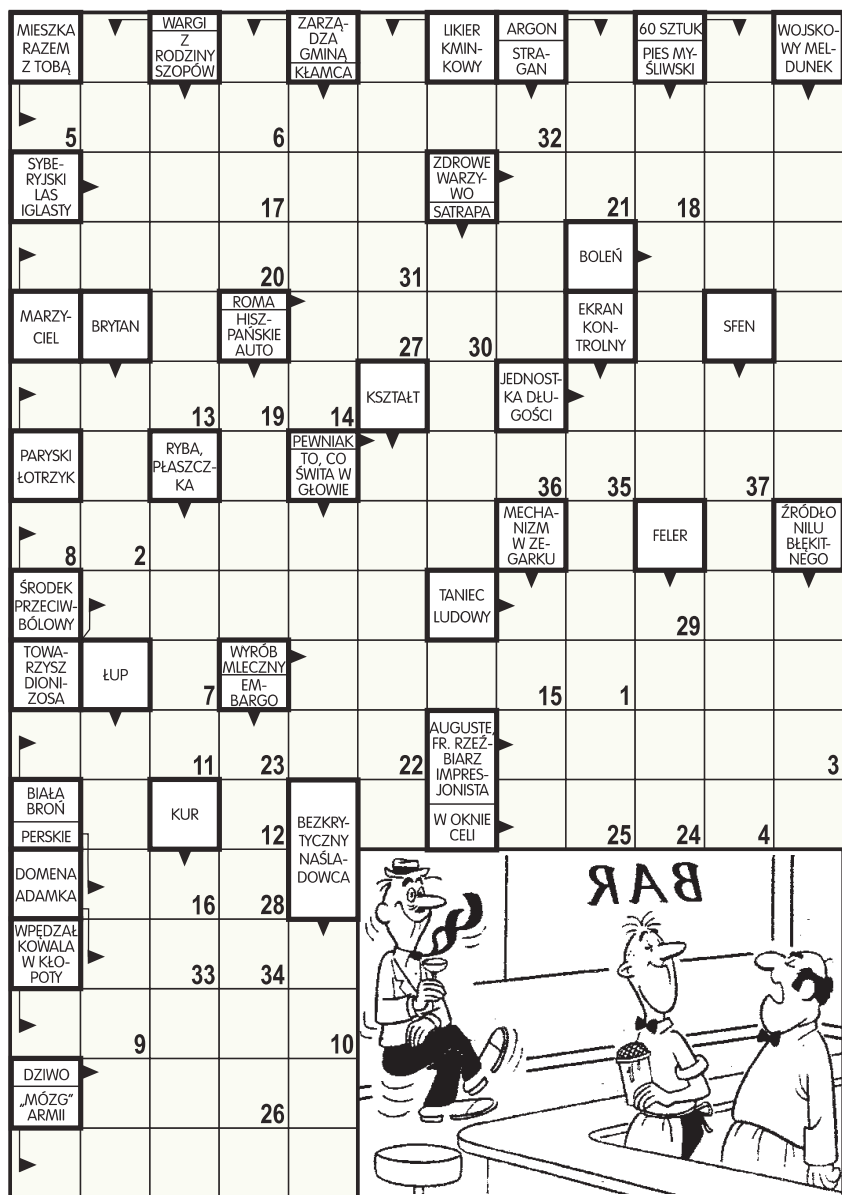




ROZRYWKOWE TO I OWO nr 410

Redaguje:
Władysław Firlik

1. STAŁY KLIENT

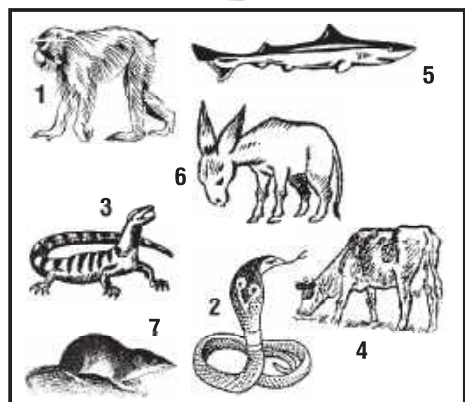
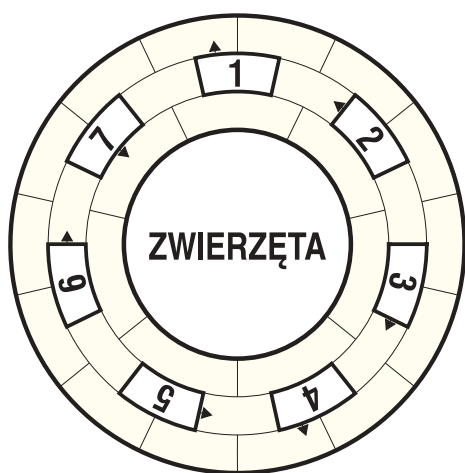


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą wypowiedź kierownika baru.

4. HOMONIM

Po głowie się _____ myśl,
zdziwienie bardziej niż oburzenie:
czemu _____ jedzą i dziś
różni spryciarze, cwaniacy, lenie.

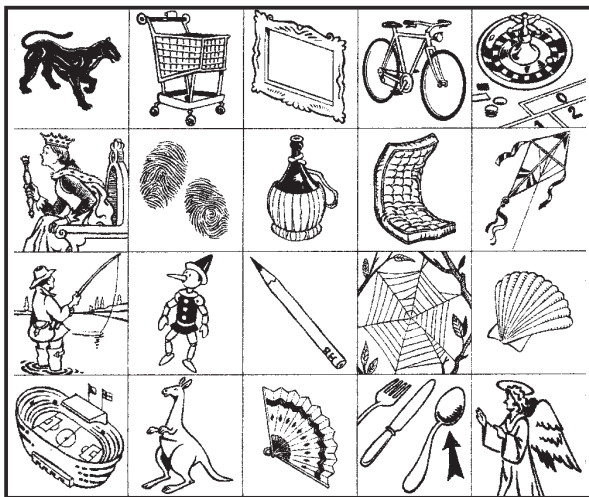
7. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 410

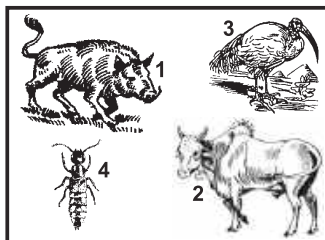
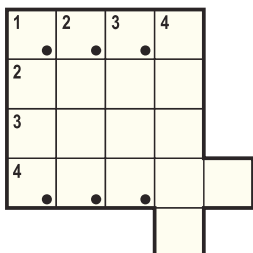
5. ELIMINATKA OBRAZKOWA



W	B	A	C	H	Y	L	A	W	R	Z
A	R	J	O	A	W	P	O	E	C	R
O	H	Ł	W	Ó	A	W	E	Ł	K	Y
G	S	T	O	A	D	R	I	S	O	N
M	Z	A	T	E	E	R	O	A	C	D
N	A	A	N	I	G	O	A	N	Ł	Y

Spośród 20 rysunków należy wybrać 6 takich, których nazwy można wykreślić z 6 rzędów poziomych. Nieskreślone litery czytane także rzędami poziomymi, utworzą przysłowie rosyjskie.

9. MAGIA



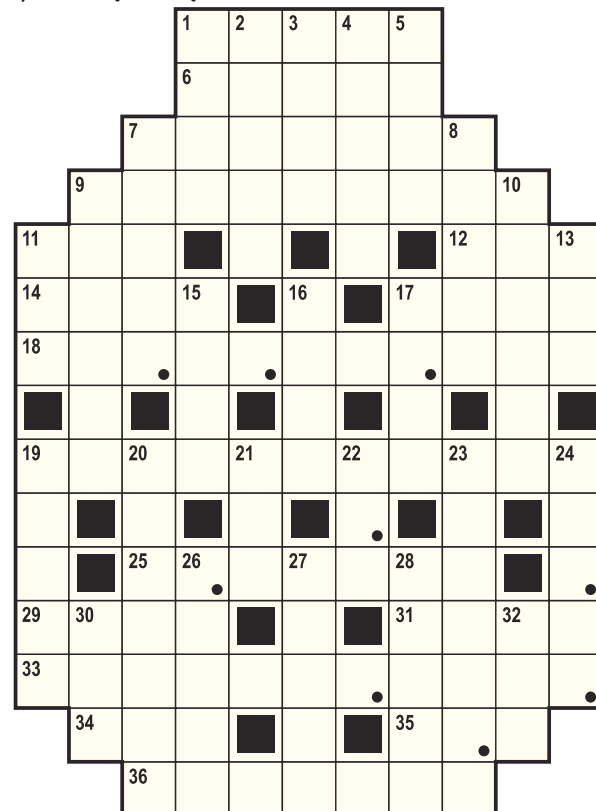
Rozwiązanie w polach z kropką - rzędami.

2. KRZYŻÓWKA

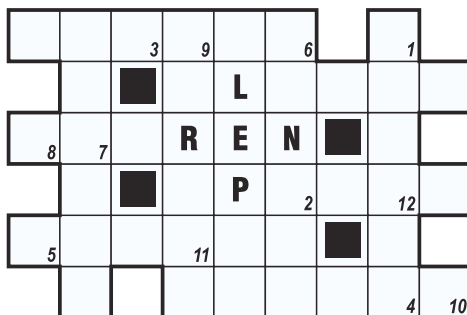
Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) zlot ciot, 6) dawny komputer, 7) autor „Urzędniczek”, 9) raj jaj, 11) szal ciat, 12) drażek gimnastyka, 14) schowek na drugie oczy, 17) sługa Nel, 18) okrąg podległy urzędnikowi królewskiemu, 19) dyplom bakałarza, 25) środek transportu z wojskiem, 29) odrobina dolara, 31) rzeka w Białorusi, 33) ogół fauny na danym obszarze, 34) płynie przez Berno, 35) imię Basinger, 36) piec dla przechodnia.

PIONOWO: 1) z ryżu, 2) kobieta z miłości dwojga dzikich w pustyni, 3) łączy rękę z tułowiem, 4) ulica Okudawy, 5) niebo u Chińczyków, 7) funkcja trygonometryczna, 8) ma sury, 9) stado wilków, 10) imię żony Mickiewicza, 11) drewno na statki, 13) producent shumy, 15) pijacki pokój, 16) karnacja, 17) stolica Egiptu, 19) miasto nad Ropą, 20) uderzenie nogą, 21) kra, 22) powyżej kolana, 23) niemnaga się tkanina, 24) ma potężny dziób, 26) Lisandro, kubański pisarz, 27) leśna krzewinka, 28) modelka, 30) była pierwsza, 32) sklep z „Teya”.



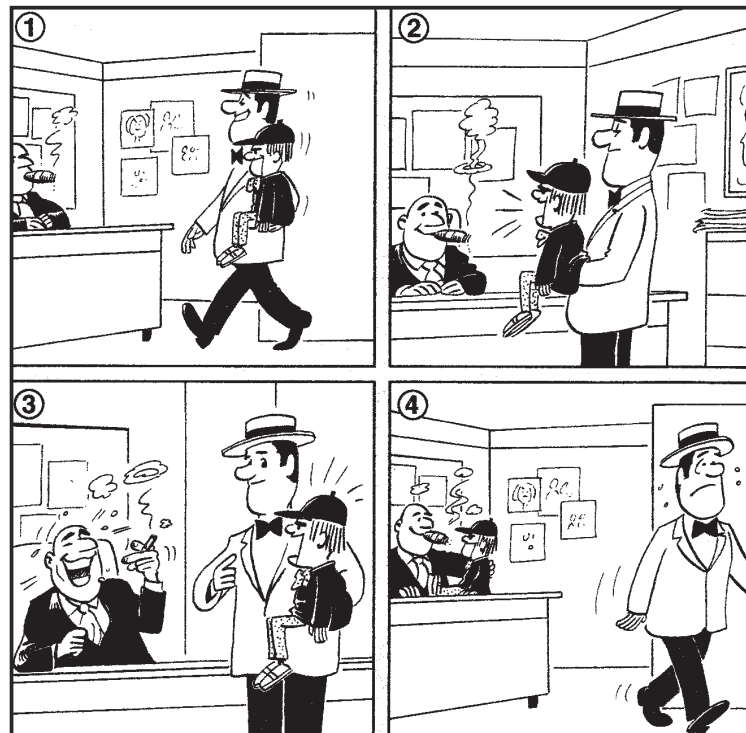
3. JOLKA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.

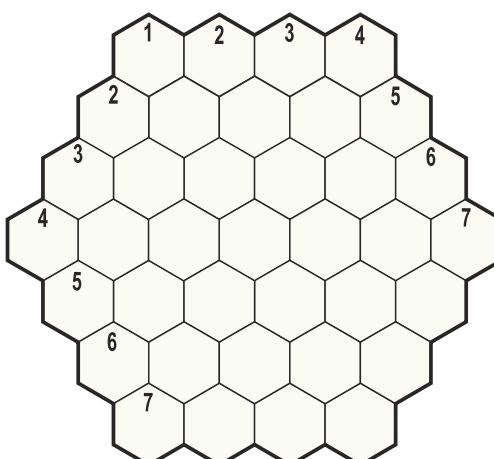
- zakończenie powieści,
- szata starożytnych Rzymian,
- artyzm, mistrzostwo,
- rząd bezszczętkowców mulistych wód,
- przy jej ujściu leży Berlin,
- plwiania,
- ustęp w tekście,
- konglomerat,
- niewielki ślad po operacji,
- enzym katalizujący reakcję rozkładu mocznika,
- powtarza się w piosence.

6. HISTORYJKA OBRAZKOWA



Powyższa historyjka składa się z 4 obrazków z tym, że jeden z nich różni się jednym szczegółem od trzech pozostałych. Który to obrazek i jaki to szczegół?

8. FIGURA MAGICZNA



- 1) towot, 2) roślina plechowata, 3) składnik materiałów wybuchowych, 4) pomoc, 5) na niej siedzi leń, 6) kraj z Katmandu, 7) ubytek towaru na skutek wyschnięcia.

10. REBUSIK



Początkowa litera: K.

Sportowe emocje podczas jesiennego Wieliszewskiego Crossingu

18 października 2026 roku odbyła się jesienna edycja Wieliszewskiego Crossingu, która po raz kolejny zgromadziła miłośników biegania i jazdy na rowerze

Na terenie przy Hali Sportowej w Wieliszewie nie zabrakło sportowej rywalizacji, pozytywnej energii i emocji. Zawodnicy zmierzali się w biegu, wyścigu rowerowym oraz duathlonie, łączącym obie dyscypliny. Ważnym punktem wydarzenia były również biegi dla dzieci i młodzieży, które dostarczyły wiele radości zarówno młodym uczestnikom, jak i kibicom.

Wieliszewski Crossing to nie tylko sportowe wyzwania, ale również okazja do integracji mieszkańców i promowania aktywnego stylu życia.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom wytrwałości i osiągniętych wyników, a organizatorom, wolontariuszom i kibicom dziękujemy za wspólnie stworzoną atmosferę!



Gminny Dzień Seniora w Wieliszewie – uroczystość pełna wzruszeń i radości



17 października w Sali Koncertowej im. Krzysztofa Klenczona w Wieliszewie odbyły się gminne obchody Dnia Seniora. Była to okazja do wspólnego świętowania, spotkań oraz wyrażenia wdzięczności seniorom za ich wkład w życie lokalnej społeczności

Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie **Medali za Długoletnie Pożycie Mażeńskie**, przyznawanych przez Prezydenta RP. Życzenia seniorom złożyli wójt gminy Wieliszew Paweł Kownacki, ks. Jarosław Mazurek oraz przewodnicząca Rady Seniorów Alicja Turska.

Artystycznym akcentem wydarzenia był premierowy spektakl komediowy „Test” w wykonaniu grupy teatralnej BellArte, w reżyserii

Bogusławy Oksza-Klossi. Po części oficjalnej na uczestników czekał słodki poczęstunek i okolicznościowy tort.

Uroczystość upłynęła w serdecznej atmosferze, pełnej rozmów, uśmiechów i wzruszeń. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i osobom zaangażowanym w organizację wydarzenia, a także Pakamera Palarnia Kawy oraz Delikatesom IKA z Michałowa-Reginowa za przygotowanie poczęstunku.





#poczujnaszahistorie

IV KONKURS FOTOGRAFICZNY "ODKRYJ PIĘKNO PAŁACU W JABLONNIE"

Zrób zdjęcie w parku lub pałacu i weź udział
Atrakcyjne nagrody czekają - zapraszamy!

Konkurs trwa od 01.05.2026 **do 31.10.2026**

Szczegóły na www.palacjablonna.pl

Partnerzy:

Patronat Honorowy
Starosty Legionowskiego

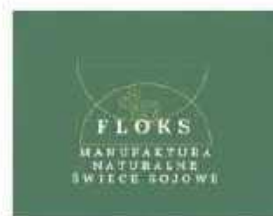


Powiat
Legionowski

Patronat Honorowy
Wójta Gminy Jabłonna



Gmina
Jabłonna



Patroni medialni:





LEGIONOWO. Studenci z Legionowa mogą ubiegać się o jednorazowe stypendium naukowe

Nawet 5 tysięcy zł dla najlepszych studentów

Do 5 listopada 2026 roku studenci mieszkający w Legionowie mogą składać wnioski o stypendium naukowe. To jednorazowa nagroda pieniężna w wysokości do 5 tysięcy złotych, przyznawana przez prezydenta miasta za wysokie wyniki w nauce oraz zaangażowanie w działalność naukową

Kto może otrzymać stypendium?

O wsparcie mogą ubiegać się studenci studiów I stopnia, II stopnia lub jednolitych studiów magisterskich, którzy w poprzednim roku akademickim uzyskali średnią ocen powyżej 4,7. Konieczne jest również zaliczenie pierwszego roku studiów, niepowtarzanie żadnego roku oraz nieprzebywanie na urlopie przerywającym tok studiów.

Liczy się nie tylko średnia

Poza wynikami w nauce oceniane będzie zaangażowanie w działalność naukową. Punkty można zdobyć m.in. za udział w programach lub projektach naukowych na szczeblu międzynarodowym bądź ogólnopolskim, aktywny udział w konferencjach i warsztatach, członkostwo w kole naukowym lub autorstwo publikacji naukowych. Student kształcący się na kilku kierunkach może ubiegać się o stypendium tylko w oparciu o osiągnięcia z jednego z nich.

Jak złożyć wniosek?

Wniosek wraz z wymaganymi dokumentami należy złożyć w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Legionowo do 5 listopada. Potrzebne będą m.in. opis działalności naukowej kandydata, dokumenty potwierdzające to zaangażowanie oraz zaświadczenie z dziekanatu o roku studiów, średniej ocen i nieprzerwanym toku studiów. W przypadku braków formalnych wnioskodawca zostanie poproszony o ich uzupełnienie w ciągu 7 dni. Wnioski złożone po terminie lub nieuzupełnione w terminie nie będą rozpatrywane.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Edukacji Urzędu Miasta Legionowo pod numerem telefonu 22 766 40 97 lub pod adresem e-mail: oswiata@um.legionowo.pl.

Źródło: UM L-wo

LEGIONOWO. Orlik przy SP8 otwarty dla klubowiczów i mieszkańców

KZB Legionowo Sp. z o.o. i KS Legionovia Legionowo razem dla dzieci i młodzieży

Ponowne otwarcie kompleksu boisk „Orlik” przy Szkole Podstawowej nr 8 w Legionowie stwarza nowe możliwości rozwoju sportowych pasji dzieci i młodzieży. Dzięki współpracy KZB Legionowo Sp. z o.o. z Klubem Sportowym Legionovia Legionowo na terenie obiektu będą odbywać się zarówno treningi klubowe, jak i bezpłatne zajęcia piłkarskie dla osób nie zrzeszonych



W związku z zainteresowaniem wykorzystaniem kompleksu do prowadzenia treningów piłkarskich KZB Legionowo Sp. z o.o. skierowało zapytanie do dwóch legionowskich klubów sportowych, proponując model współpracy łączącej potrzeby klubów z możliwością poszerzenia oferty sportowej dla mieszkańców. Na propozycję odpowiedział KS Legionovia Legionowo, który zdecydował się zaangażować w organizację zajęć.

Zgodnie z ustalonym harmonogramem treningi dla zawodników klubu będą odbywać się we wtorki w godzinach 17:00–20:00 oraz w piątki w godzinach 18:00–19:30.

Dodatkowo w każdy czwartek w godzinach 17:00–21:30 prowadzone będą zajęcia piłkarskie dla dzieci i młodzieży nie zrzeszonych w żadnym klubie sportowym. To propozycja dla wszystkich zainteresowanych, którzy chcą spróbować swoich sił w piłce

nożnej, rozwijać umiejętności i aktywnie spędzać czas pod okiem trenerów. Udział w zajęciach będzie bezpłatny.

Istotnym atutem kompleksu „Orlik” przy SP nr 8 jest jego infrastruktura. Obiekt dysponuje dwoma boiskami – do piłki nożnej oraz do koszykówki. Dzięki temu prowadzenie treningów piłkarskich nie oznacza konieczności wyłączenia całego kompleksu z użytkowania. W czasie zajęć na boisku piłkarskim boisko do koszykówki pozostaje dostępne dla mieszkańców.

Współpraca KZB Legionowo Sp. z o.o. z KS Legionovia Legionowo to przykład

działania na rzecz lepszego wykorzystania miejskiej infrastruktury sportowej oraz poszerzania możliwości aktywnego spędzania czasu przez najmłodszych mieszkańców. Bezpłatne zajęcia otwarte mogą być pierwszym krokiem do rozpoczęcia sportowej przygody, poznania zasad gry zespołowej i rozwijania piłkarskich zainteresowań.

Zachęcamy mieszkańców do korzystania z kompleksu „Orlik” i śledzenia informacji o dostępności boisk. Aktualny harmonogram zajęć będzie publikowany na stronie internetowej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz przy obiekcie.



Związek Oficerów Rezerwy RP na święcie 9 Brygady Wsparcia Dowodzenia

15 października 2026 r. delegacja Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej uczestniczyła w Białobrzegach koło Warszawy w obchodach Święta 9 Brygady Wsparcia Dowodzenia Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych im. gen. dyw. Wiktora Thommée. Święto Brygady połączono z obchodami Święta Wojsk Łączności i Informatyki

Uczestniczyły w nim wszystkie pododdziały Brygady, a także pododdziały Brygady Wsparcia Dowodzenia Korpusu Północny-Wschód oraz Pułku Wsparcia Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód.

Dowódca Brygady, płk Zbigniew Ryś, powitał zaproszonych gości. Wśród nich znaleźli się gen. dyw. Jacek Ostrowski, inspektor Rodzajów Wojsk w Dowództwie Generalnym RSZ, oraz gen. broni w st. spocz. Edward Gruszka, doradca ministra

obrony narodowej. W uroczystości uczestniczyli również dowódcy współpracujących jednostek wojskowych, przedstawiciele służb mundurowych, administracji samorządowej, współpracujących instytucji i stowarzyszeń.

Gośćmi honorowymi byli między innymi oficerowie, którzy zakończyli już czynną służbę wojskową. W apelu wzięły także udział dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Białobrzegach.

Podczas uroczystości dowódca podsumował kolejny rok działalności Brygady i podziękował za wsparcie oraz pomoc w realizacji jej zadań. W dowód uznania wręczył między innymi pamiątkowe odznaki.

Wojskową asystę honorową wystawiła Kompania Reprezentacyjna Wojsk Lądowych, natomiast oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

(k)



Delegację ZOR RP stanowili ppłk w st. spocz. Jerzy Białoskórski oraz mjr sz Piotr Korycki. W imieniu płk. w st. spocz. Alfreda Kabaty, prezesa Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy RP, złożyli oni dowódcy Brygady, płk. Zbigniewowi Rysiowi, okolicznościowe życzenia i przekazali na jego ręce pamiątkową statuetkę.

Uroczysty apel odbył się na placu apelowym.

Jabłonna
ul. Szarych Szeregów 4/6

MK DETAILING
A SPA DAY FOR YOUR CAR

780 083 957

e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93



LEGIONOWO. Młodzież przejęła Arenę. Warsztaty i otwarcie LegioBAZY.

NEXTgen Legionowo za nami!

Trzy dni wiedzy, inspiracji i nowych znajomości

Trzy dni spotkań z ekspertami, warsztatów i rozmów o sprawach ważnych dla młodych ludzi. Od 9 do 11 października Arena Legionowo stała się miejscem pierwszej edycji Campu Legionowo NEXTgen, w którym uczestniczyła setka młodych mieszkańców Legionowa. Wydarzenie zorganizowane przez Urząd Miasta Legionowo połączyło zdobywanie wiedzy z integracją i otwarciem nowej przestrzeni dla młodzieży – Legio #BAZA

NEXTgen powstał po to, by dać młodym nie tylko dostęp do wiedzy, ale też przestrzeń do zadawania pytań, wymiany opinii i rozmowy o własnej przyszłości. Program obejmował tematy bliskie młodemu pokoleniu: prawa młodych ludzi, sztuczną inteligencję, zdrowie psychiczne, relacje, Europę, pierwszą pomoc oraz rozpoznawanie fake newsów i dezinformacji.

Wiedza w praktyce, czyli warsztaty NEXTgen

Ważną częścią Campu były warsztaty, podczas których uczestnicy mogli nie tylko zdobywać wiedzę, ale też sprawdzać ją w praktyce, rozmawiać i wspólnie szukać rozwiązań. Zajęcia odbywały się w grupach, dzięki czemu młodzi mieli okazję lepiej się poznać, wymienić doświadczeniami i aktywnie uczestniczyć w spotkaniach.

Tematy warsztatów dotyczyły umiejętności przydatnych zarówno w codziennym życiu, jak i w przyszłości – od pierwszej pomocy i krytycznego podejścia do informacji w internecie po zagadnienia związane z nowymi technologiami, prawami młodych i dobrostanem psychicznym. Nie zabrakło rozmów o wyzwaniach, z którymi młodzież mierzy się w szkole, w sieci i w relacjach z innymi.

Eksperci, ważne tematy i rozmowy bez dystansu

Jednym z najważniejszych elementów Campu były spotkania z zaproszonymi gośćmi. Z młodzieżą spotkali się **Monika Horna-Cieślak – Rzeczniczka Praw Dziecka**, **Bogdan Kielbasiński**

– **Prezydent Miasta Legionowo, Marcin Kruszewski**, znany jako **Prawo Marcina**, **Aleksandra Kulik – prezeska Fundacji Sempre a Frente**, **Joanna Burnos – ekspertka Team Europe Direct**, **Agata Lach – Ambasadorka EuroPeers**, **prof. Andrzej Dragan – fizyk i popularyzator nauki** oraz **Maja Herman – psychiatra, psychoterapeutka i edukatorka**.

Uczestnicy rozmawiali o swoich prawach i możliwościach, wpływach na otoczenie, poznawali różne spojrzenia na rolę Polski w Europie, zastanawiali się nad możliwościami i ograniczeniami sztucznej inteligencji, a także poruszali tematy związane z relacjami i zdrowiem psychicznym. Bezpośredni kontakt z ekspertami

dawał im możliwość zadawania pytań i poznawania różnych perspektyw.

Podziękowania, które cieszą najbardziej

Po zakończeniu Campu do organizatorów dotarły podziękowania od samych uczestników. To jeden z najmilszych akcentów całego wydarzenia i ważny sygnał, że takie inicjatywy są potrzebne. Przygotowanie Campu wymagało zaangażowania wielu osób, współpracy różnych środowisk i dopracowania wielu elementów organizacyjnych. Tym bardziej cieszy, że młodzi docenili wspólnie spędzony czas, program i możliwość poznania nowych ludzi.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za energię, otwartość i aktywny udział, a rodzicom – za zaufanie. Podziękowania kierujemy również do zaproszonych gości, prowadzących warsztaty, opiekunów grup, szkół i wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie wydarzenia.

Dziękujemy także sponsorom Campu NEXTgen: **PEC Legionowo**, **KZB Legionowo** oraz **PWK Legionowo**, których wsparcie pomogło w realizacji tego przedsięwzięcia.

Legio #BAZA – nowe miejsce dla młodych już działa

Camp NEXTgen był również okazją do oficjalnego otwarcia **Legio #BAZA** w **Arenie Legionowo**. To przestrzeń stworzona z myślą o młodych mieszkańcach, którzy chcą spotykać się ze znajomymi, poznawać nowych ludzi, rozwijać zainteresowania i realizować własne pomysły.

Legio #BAZA powstała dzięki współpracy **Miasta Legionowo** i **Fundacji LUPUS**, a także zaangażowaniu lokalnych przedsiębiorców, którzy włączyli się w przygotowanie tego miejsca. Dziękujemy

wszystkim, którzy pomogli stworzyć przestrzeń dla młodzieży. Cieszy nas, że legionowskie firmy chcą wspierać takie inicjatywy i wspólnie z miastem budować miejsce, które będzie służyć młodym mieszkańcom na co dzień.

Legio #BAZA już działa i zaprasza młodzież: **od poniedziałku do piątku w godz. 16:00–21:00, w weekendy w godz. 12:00–21:00**.

Nie trzeba czekać na kolejne wydarzenie ani mieć gotowego pomysłu na projekt. Można po prostu przyjść, spędzić czas ze znajomymi, poznać nowych ludzi i sprawdzić, co oferuje to miejsce.

To dopiero początek!

Pierwszy Camp NEXTgen dobiegł końca, ale działania na rzecz młodzieży trwają dalej. Chcemy, aby młodzi mieszkańcy Legionowa mieli nie tylko możliwość uczestniczenia w ciekawych wydarzeniach, lecz także przestrzeń do rozwijania swoich pomysłów i współtworzenia inicjatyw w mieście.

Już teraz zapowiadamy kolejną edycję Campu NEXTgen! Dziękujemy, że byliście z nami. Do zobaczenia w Legio #BAZIE i na kolejnym NEXTgenie!





LEGIONOWO. Złote i diamentowe gody mieszkańców

Pół wieku razem, a nawet więcej

Jedni przeżyli wspólnie 50 lat, inni już 60. W Legionowie świętowano złote i diamentowe gody par małżeńskich. Jubileusz stał się okazją do wspomnień, wzruszeń i życzeń na kolejne wspólne lata



Za jubilatami dziesięciolecia wspólnego życia: radośne chwile, codzienne troski i trudności, którym stawiali czoła razem. Podczas uroczystości uhonorowano

małżeństwa obchodzące złote gody, czyli 50-lecie ślubu, oraz diamentowe — 60-lecie.

„Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. (...) Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy,

we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma” – przypomniano podczas uroczystości.

Jubilatów przekazano życzenia zdrowia, czułości

i szczęścia odnajdywanego w obecności drugiej osoby. Do tych życzeń dołącza redakcja „To i Owo”.

az źródło: fb.com/MiastoLegionowo

